Nr. 275 Sobota 9 Listopada 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o [illegible] z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 [illegible] pocztą 7 cent. [illegible] — Biuro Redakcyi i Admi[illegible] ulica Wałowa nr. 29. — Listy nale[illegible] fran[illegible] Reklamacye otwarte wolne od opłat.

[illegible] przesyłk. pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwart[illegible] miejsca rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. [illegible] zł. 35 [illegible] Przewo[illegible] naukowy i literacki, dodatek miesięczny „Gazety Lwowskiej" [illegible] bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują [illegible] do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i mie[illegible] za dopłat. [illegible] czerwca, lub od [illegible] numerowany osobno kosztuje 4 zł. 30 ct. — Przewo[illegible]

[illegible] obliczają się po 7 cent. [illegible] miejsca jednego wiersza. Inseraty pr[illegible] w Austryi i Niemczech [illegible] anonsów; we Francyi w Paryżu [illegible] p. Adama. Carrefour de la Croix [illegible]

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykantów sądowych Ludwika Rekierta i Dr. Stanisława Zieleniewskiego bezpłatnymi auskultantami.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 9 listopada.

Kredyt polityczny jest tak samo trudny do odzyskania jak kredyt finansowy. Rossya podobno czuje to dziś dobrze, ale zamiast przystąpić do rehabilitacyi kredytu swojego szczerze i stanowczo, występuje z samemi połowicznemi środkami. Dwuznaczne *dementi* i pełne zastrzeżeń oświadczenia pokojowe tak samo nie poprawią jej kredytu politycznego, jak podróże p. Greigha i jego rokowania z różnemi potęgami finansowemi nie zregenerują skarbu państwowego. Aby Europa została przekonaną o lojalności Rossyi i przestała jej nie dowierzać, na to potrzeba czynu t. j. ścisłego spełnienia zobowiązań przyjętych w traktacie berlińskim; aby skarb państwa odzyskał równowagę, na to nie wystarczy dorywcze zwiększenie papierowego surogatu monety, lecz zupełne zreorganizowanie wewnętrznej administracyi i całego systemu gospodarczego.

Europy nie uspokoją zupełnie ani wykręty dyplomatyczne ani finansowe porażki Rossyi, gdyż takie same rękojmie miała już przed wybuchem wojny wschodniej a mimo to rozwój wypadków wziął kierunek jak najgorszy. Czyż do ostatniej chwili nie zapewniał ks. Gorczakow, że nie myśli o wojnie z Turcyą pomimo koncentracyi wojsk pod Kiszeniewem? Czyż finansowe kłopoty Rossyi nie objawiły się zaraz po wybuchu wojny w sposób tak zatrważający, że w braku funduszów potrzebnych na prowadzenie wojny upatrywano pewną rękojmię jej krótkiego trwania? Turcya z wypróżnionemi zupełnie kasami rozpoczęła wielką wojnę i prowadziła ją rok cały, dla czegoż więc Rossya nie dokazałaby tego, co się powiodło nieskończenie słabszej i uboższej Turcyi.

Nie w Rossyi samej lecz za granicą szuka świat uspokojenia i rękojmi, że traktat berliński zostanie ściśle dopełniony. W ostatnich czasach zarysował się wyraźniej sojusz angielsko-francuzki, ale gdyby nawet sojusz ten stał się faktem, nie usuwałby wszelkich obaw. Anglia i Francya mają jednakowe pojęcia o interesach europejskich. Co dotyka ich własnych interesów, to stanowi niezawodnie kwestyę europejską a co wchodzi w kolizyę z interesami innych, choćby nawet wszystkich bez wyjątku państw kontynentu, to jeszcze niekoniecznie zasługuje na nazwę i charakter sprawy europejskiej. Sojusz na takiej podstawie oparty łagodzi tylko znakomicie groźne symptomy, ale ich nie usuwa zupełnie. Zkądinąd oczekuje Europa od dawna stanowczego usunięcia tych symptomów. Łatwo się domyślić, że chodzi tu o Niemcy, których jedna dobitna przestroga więcej zaciężyłaby na szali postanowień w Petersburgu aniżeli sojusz angielsko-francuzki.

Traktat berliński wyszedł z inicyatywy Niemiec, został podpisany w ich stolicy i jak się zawsze zdawało, osłaniać go miała trwale powaga ks. Bismarcka. Honor polityczny, o którym tak często się dziś rozprawia, na którym Rossya opierała przed rokiem najśmielsze plany swoje, powinienby niezawodnie ująć więcej ks. Bismarcka dla losów traktatu berlińskiego. Jeżeli jednak nie wystarcza wzgląd na honor polityczny, to zachodzi inna okoliczność, dla której Niemcom nie wolno w danym razie patrzeć obojętnie na to, jak Rossya lekceważy sobie traktat berliński. Cesarstwo niemieckie — to rękojmia pokoju, powiedział ks. Bismarck w r. 1870, gdy w Wersalu wskrzeszono imperyum niemieckie. Cesarstwo to pokój, powiedział także Napoleon III, a mimo to okres jego panowania wypełnił się kilku wielkiemi wojnami. Teraz właśnie Niemcy mają sposobność okazania światu, że zachodzi wielka różnica między cesarstwem napoleońskiem a niemieckiem. Niemcy nie wywołują wprawdzie wojny, ale pokojowy charakter cesarstwa stanie się illuzyą także i wtedy, jeżeli nie zapobiegną wojnie, którą łatwo zażegnać mogą. Historya powiedziałaby w takim razie o wskrzeszonem cesarstwie niemieckiem, że z egoistycznych pobudek chętnie patrzało na katastrofy wstrząsające innemi państwami, że nawet pośrednio przyczyniło się do nich. Byłby to sąd nie o wiele pochlebniejszy od tego, jaki Niemcy zawsze wydawali o pseudo-pokojowym charakterze cesarstwa napoleońskiego,

Delegacye do spraw wspólnych.

† **Peszt**, 7 listopada. (*Kor. Gaz. Lw.*) Pierwsze posiedzenie w jedenastej sesyi delegacyi austryackiej rozpoczęło się o godzinie 11tej, min. 30tej, zagajone przez ministra spraw zagranicznych, hr. Andrassego w obecności 48 delegatów i członków rządu, ministra wojny hr. Bylandta-Rheidta, ministra wspólnej skarbowości br. Hofmanna i kontradmirała Pöckha.

Z delegatów Polaków obecni: Grocholski, Czartoryski, Chrzanowski, Dunajewski, Jaworski i Kabat; nieobecni: Jabłonowski, Czerkawski i Smarzewski.

Hr. Andrassy zaprasza del. ks. opata Helferstorfera na tymczasowego prezesa jako najstarszego wiekiem delegata.

Del. ks. opat Helferstorfer, zająwszy krzesło prezydyalne, wita delegacyę i powołuje na tymczasowych sekretarzy del. księcia Rosenberga i Foreggera jako wiekiem najmłodszych, a dalej zaprasza Zgromadzenie do wyboru prezesa.

Wyboru tego dokonano i jednomyślnie, bo 47 głosami obrano del. Coroniniego prezesem.

Prezes Coronini, zająwszy miejsce, z którego del. ks. opat Helferstorfer ustąpił, dziękuje Zgromadzeniu za dowód zaufania i zapewnia, że jako prezes pozostawia u stopni prowadzących na zaszczytne miejsce przewodniczącego, wszystko co w nim jest stronniczego. W uroczystem przemówieniu wspomniawszy o czynach armii okupacyjnej i trudnej sytuacyi politycznej, wznosi okrzyk na Cesarza JMci: „Niech żyje" — co Zgromadzenie trzykrotnie z prawdziwym zapałem powtarza.

Dalej wybrano zastępcą prezesa del. ks. opata Helferstorfera, ktory w kilku słowach dziękuje; sekretarzami del. Delmego, Neuwirtha, Foreggera, Rosenberga; kwestorami deleg. Stöhra, Pirqueta, Turn-Taxisa, Wład. Thuna.

Dalej wybrano komisyę weryfikacyjną z czterech członków i komisyę petycyjną z dziewięciu członków, w której skład wszedł także del. Dunajewski.

Następnie odczytano pismo o uroczystem przyjęciu delegacyj przez Cesarza JMci w niedzielę, a to delegacyi austryackiej o godz. 12tej, węgierskiej o godz. 1szej.

Min. spr. zagr. hr. Andrassy w imieniu rządu wspólnego składa na stole prezydyalnym projekty następujące: 1) budżet na r. 1879; 2) zamknięcie rachunków z r. 1876; 3) projekt kredytach dodatkowych na r. 1878 dla ministerstwa spraw zagranicznych; 4) projekt ministerstwa wojny o przedłużeniu terminów użycia niektórych resztek kwot przyzwolonych na r. 1876; 5) sprawozdanie rachunkowe z r. 1875; 6) odpowiedzi na rezolucye uchwalone na sesyi ostatniej z okoliczności obrad nad wydatkami na armię; 7) projekt odnoszący się do emerytury posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego bar. Schwarza-Senborna; 8) pro-

24)

Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA

OBRAZKI Z ŻYCIA

Przez
Autora „Kłopotów Starego Komendanta".
Serya nowa.

(Ciąg dalszy)

Tymczasem wójt znowu o krok postąpił dalej i stanął wprost pana Konstantego jak wyrzut sumienia.

— Mój wójcie, czegóż mi tak leziesz — odpowie zły i czerwony jak burak.

— Bo to jaśnie panie....

— No to wleźże mi lepiej na głowę, wleź na kark.... Czy was licho nadało z tym mostem, ucieknie, czy co?

I wstawszy gwałtownie z krzesła, pobiegł do biórka, schwycił pióro, udarł kawałek papieru z jakiejś urzędowej ekspedycyi i zaczął pisać.

— Jednej belki trzeba?

— Jaśnie panie trzy.... wszyćko na nic zmurszało....

— Ale mój kochany, nie prawda. Nie dalej jak wczoraj, jechałem tamtędy i widziałam, że tylko jedna zgniła....

— Oderwaliśmy pomost jaśnie panie i spodem het wszystko ino pruchno....

— Nie prawda! pod przykryciem jeszcze powinno być zdrowsze.

— Niech jaśnie pan sam zobaczy.... Na poprzecznik trzeba także belkę i na pale choćby dębiny.... bo z jodłowego to za rok zgnije w wodzie....

— Cóż wy chcecie panie dobrodzieju cały las mi zrabować czy co? — No niech będzie dwie sosny: przetniecie każdą na pół, to zaraz będą i pale.

— Nie wiem czy to wystarczy, ale trzeba jednę jeszcze na dyle....

— Et, przewrócić stare na drugą stronę.

— Kiedy pogniły....

— Nie mój kochany wójcie, tego zanadto! Masz dwie sosny i ładujcie most jak chcecie....

Wójt nie bierze podawanej mu kartki, ale drapie się po głowie i obraca czapkę w rękach....

— No, dopiszę ci jeszcze jodłę jedną i już najedzcie się moim lasem. Uważasz tylko wójcie, żeby nic nie ciąć w gęstwinie, ale od Jodłówki na prawo.

— Jakże to jaśnie pan daje kwit do Moczydłówki?

— Abo co?

— To gdzież my dwie mile będziemy jeździć po drzewo i w takie góry? Niech jaśnie pan da swoje fornalki albo do sobkowskiego lasu assygnacyę.....

— Nie mogę, mój kochany wójcie. Sobkowski las panie dobrodzieju zamknięty....

— A do dworu to biorą z niego drzewo; nie dalej, jak wczoraj widziałem wiozły fornalki.

— To też ostatni raz....

Wójt kartki wziąć nie chciał, perswadując, że gromada nie przystanie na to, aby dwie mile jechać po drzewo, że w prawie stoi, aby dwór dostarczył drzewa na mosty....

— Hm, hm, to asan już i na prawie się zna!... zkądże to taka mądrość?

— Jaśnie panie, toć się jest niby wójtem, i pisarz het wszystko czyta.

— Mój Kostusiu — odzywa się Dębowski — skończże te targi już raz.... my czekamy....

Czupurek również wstał i coś zaczął szeptać Kostusiowi, zapewne w duchu żądań wójta, bo wziął nową kartkę na stół, i coś inaczej pisał.

— No masz wójcie do sobkowskiego lasu, ale pamiętaj że to ostatni raz, a bez leśnika nie ciąć....

Gdy wojt odszedł, znowu zabraliśmy się do preferansa. Kostuś chciał, żeby zapisać mu bez trzech, inni się spierali; a on powiada: widzieliście karty panie dobrodzieju; nareszcie nie mogąc przemódz opozycyi, rzuca swoje karty na stół i gwałtownie miesza z innemi.

Otóż w ten miły sposób ciągnęła się gra jeszcze z godzinę, gdy zadudniła bryczka przed gankiem i pokazał się nasz konduktor drogowy. Zajęci grą, nie wiele zwracaliśmy na niego uwagi, gdy tymczasem on, przebrawszy się w gościnnym pokoju, przyszedł do nas, z pewną nieśmiałością witając Kostusia....

— Idźcie pan do żony, tam jest dla pana obiad zostawiony....

— A jakiż rezultat mej prośby? — pyta ciszej, nachylając się do ucha gospodarza....

— Jaki rezultat, jaki rezultat? — powtarza, kombinując w swych kartach, czy wypada mu pomagać. — Idę panie dobrodzieju i przyzywam!

Inżynier stoi nachylony tak samo za krzesłem Kostusia, który z niezwykłą energią plaska kartami i nareszcie wpada bez jednej....

— A bo panie dobrodzieju stoją mi tu nad karkiem i suszą głowę.... Mówiłem, panie dobrodzieju, idź pan do żony, to idź.... ona tam wszystko załatwi.... Wiecie, żebym był wyszedł z pików, byłbyś ty leżał bratku — prawi do Czupurka, zapisując sobie wpadnięte.... Dobrze panie Kaczykowski, dobrze, żona panu wszystko powie.

To dobrze ożywiło bardzo już zasmuconą i czerwoną twarz pana konduktora, zatarł ręce, wąsika poprawił i poszedł na drugą stronę dworu do salonu.... Niezmiernie byłem zaciekawiony, o co on to prosił Kostusia i dlaczego ten odesłał go do żony. Coś jakbym miał przeczucie, że w tę sprawę wmięszana jest panna Laura. Chciałbym się wyrwać od gry, ale tu do końca puli jeszcze daleko, bo Kostuś wpada jak na komendę, i nie myśli przystąpić do rozbioru.... Dlatego w pół godziny może, gdy przyszło na mnie do rozdawania kart, wymknąłem się z gabinetu pełen złego przeczucia. Wchodząc do sali, przez otwarte drzwi jadalnego pokoju, zobaczyłem stojące tam we framudze okna Owczyńską z corką. Lorcia płakała, a matka ocierała jej łzy z oczu i głaskała ręką po twarzy i przekładała coś i wspinała się na palce, żeby ją w głowę ucałować. Nie zważając na siedzące z bardzo jakoś złośliwą miną nasze panie w saloniku, nie zważając, że również pod oknem pani Tekla prowadziła z Kaczykowskim jakąś tajemniczą rozmowę, wpadam do jadalnego pokoju prosto do Lorci.

— No powinszujże jej Konradku! — rzecze prędko stara, obracając się do mnie z tryumfującą miną — inżynier się oświadczył....

— Kiedy?

— Przed chwilą....

— I pani przyjęłaś oświadczenie? — mówię, spoglądając na Lorcię z pewnym niepokojem....

— Usłuchałam połowy rady pańskiej, wzięłam za doradzcę sumienie....

— Na seryo zrobiłaś pani tę niedorzeczność?

jekt o kredycie dodatkowym na r. 1878 na wspieranie wychodźców z Bośnii i Hercegowiny.

Dep. Herbst wnosi, aby do rozpatrzenia powyższych projektów zaraz wybrać komisyę budżetową z 21 członków, na co zgromadzenie zezwoliwszy, przystąpiło do wyboru. Wybrani del. Demel, Herbst, Schaup, Sturm, Giskra, Walterskirchen, Kuranda, Ritter, Teuschl, Dumba, Russ, Neuwirth, Bareuther, Delme, Czartoryski, Ceschi, Koller, Lichtenstein, Latour, Kellner, Widmann.

Min. spr. zagr. hr. Andrasy oznajmia na piśmie, że na wypadek nieobecności jego na posiedzeniach, będzie go zastępował naczelnik wydziału w jego ministerstwie bar. Calice.

Prezes uprasza komisye, aby zaraz po posiedzeniu się ukonstytuowały, i zamyka posiedzenie dzisiejsze o godz. 12 min. 30.— Następne nie naznaczone.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Czarnogóry.)

Czarnogóra przestała się łudzić, aby Turcy dobrowolnie odstąpili jej przyznane traktatem berlińskim okręgi Podgorzycy, Spużu i i Tabljaku. W przekonaniu tem utwierdzają księcia Nikitę z jednej strony wiadomości otrzymane z Pryzrenia, z drugiej strony informacye, które otrzymał bawiący tu rossyjski członek czarnogórsko-tureckiej komisyi rektyfikacyjnej, pułkownik baron Kaulbars od księcia Łabanowa z Konstantynopola. Z Pryzrenia, jak pisze cetyński korespondent *Pol. Corr.* 28 października, otrzymał książe Nikita pewną wiadomość, że pomiędzy Portą a ligą albańską istnieje formalny układ, aby przyznanych Czarnogórze traktatkem berlińskim albańskich miejscowości, nie odłączać nigdy od Albanii. Zato Albańczycy zobowiązali się uroczyście na każde zawołanie w każdej chwili dostarczyć Porcie co najmniej 40,000 posiłków. Te bardzo autentyczne wiadomości prywatne potwierdził książe Łabanow w instrukcyi przesłanej pułkownikowi Kaulbarsowi, wyrażając przekonanie, że Porta dobrowolnie nie ustąpi z Podgorzycy. Baron Kaulbars uwiadomił o tem księcia, który nie wie teraz, co czynić. Większość senatorów jest zdania, że należy chwycić za oręż. Zdanie to odpowiada uczuciu przeważnej części ludności mianowicie zaś życzeniom Kuczan, Bratanożyczan, Piperzan i Bielopawliczan, którzy pałają żądzą zmierzenia się z odwiecznym wrogiem i którzy zajęli już dawno stanowiska pod Podgorzycą. Wtych dniach bawiła tu deputacya tych nadgranicznych nahij, aby przedłożyć księciu prośbę w tym kierunku. Na szczęście burza da się może zażegnać i nie będzie potrzeba apelować do hanczara i *małapuszki*. Z Plowu, Gussinja, Berania, Podgorzycy, Spuża i Zabljaku nadchodzą od kilku dni wiadomości, że ludność tych miejscowości ma być bardzo korzystnie usposobiona dla Czarnogóry. Ludność ta z największą trwogą wyczekuje wybuchu wojny, któraby zniszczyła całe jej mienie. Aby zapobiedz takiej katastrofie, postanowili mieszkańcy miejscowości Berani, Zabljak i Pdogorzyca poddać się księciu Nikicie wbrew zamiarom i zakazom Porty. Że ci dość pokojowo usposobieni pograniczni Albańczycy mają odwagę sprzeciwić się Porcie, dowodzi przykład Kolaszyna. Z aktów urzędowych okazuje się obecnie, że mieszkańcy tego miasteczka zmusili załogę turecką do opuszczenia miejscowości, poczem sami otworzyli bramy Czarnogórcom. Wszystko to już naprzód było ułożone pomiędzy obiema stronami. W nagrodę za takie zachowanie się chciał książe rodowitego Albańczyka zrobić „naczelnikiem" Kolaszyna, na co jednak Kolaszynianie nie przystali, oświadczając że w interesie bezpieczeństwa należy takie stanowisko powierzyć Czarnogórcowi. Wtedy dopiero został mianowany komendantem miasta Dżura Petrowicz, krewniak książęcy. Książe kazał wspaniale uraczyć i ugościć deputacyę, która tu przybyła z Kolaszyna, aby wręczyć księciu adres poddańczy. Spodziewać się należy, że inne miejscowości pójdą za tym przykładem. Gdyby jednak w ten sposób nie udało się usunąć trudności, to Czarnogóra zaapeluje do oręża, nigdy bowiem nie zrzecze się swego prawa, które tak drogo okupiła.

(Stowarzyszenie „Karola Nobilinga" we Włoszech.)

Włoskie sfery rządowe mocno w ostatnich dniach były zaniepokojone okólnikiem rozesłanym z Liworna do rozmaitych dzienników, który zawiadamiał publiczność o „zawiązaniu stowarzyszenia Karola Nobilinga pomiędzy uczniami w Liwornie." Potwory ten dokument z nagłówkiem „*Circolo Carlo Nobiling fra gli studenti Livornesi*" w najczulniejszych i najniikczemniejszych słowach pochwala zbrodnię i odzywa się tak przy końcu: „Uczniowie! Jeżeli tak jak my, życzycie sobie tryumfu prawdy, moralności i sprawiedliwości, to przybywajcie i gromadźcie się dokoła sztandaru naszego stowarzyszenia i przygotujcie się wspólnie z nami do przyszłych walk z dziką hydrą, która na swem zwiędłem czole wypisała trzy przeklęte słowa: „Powaga, kapitał i Bóg!" Komisya organizacyjna. *Liworno* 26 października 1878."

O tym okólniku uznanym z początku przez najpierwsze nawet dzienniki, jak n. u. przez florentyńską *Nazione* za dokument aptentyczny, pisze urzędowy *Diritto*, że dochodzenia zarządzone w skutek doniesień dziennikarskich, wykazały, iż w Liwornie nie ma stowarzyszenia pod nazwą „stowarzyszenie Karola Nobilinga." *Libertà* uważa powyższy okólnik za żart przez kogoś wymyślony i to żart najniedorzeczniejszy. Gdyby istniało rzeczywiście podobne stowarzyszenie, albo gdyby kilka osób powzięło zamiar zawiązania takiego ohydnego związku, to sam fakt, iż nikt nie odważył się podpisać odezwy, jest dowodem, że sprawcy wstydzą się sami swego czynu, i widzą, że „stowarzyszenie Nobilinga" w kraju cywilizowanym mogłoby chyba oznaczać stowarzyszenie, którego celem byłoby krzewienie rozmyślnego morderstwa. *Riforma* jest także zdania, że był to żart niewczesny, nie mający takiego znaczenia jakie przypisują mu inne dzienniki. Dziennik mazzinistowski *Dovere* pisze w tej samej materyi: „W tej chwili otrzymaliśmy od republikanina, przyjaciela naszego, mieszkającego w Liwornie list, w którym w sprawie stowarzyszenia Karola Nobilinga, okrzyczanej w ostatnich dniach przez dzienniki umiarkowane, pisze nam: Mogę was zapewnić, że żaden z naszych przyjaciół, a pytałem ich wielu, nie wie zgoła nic o istnieniu stowarzyszenia; co więcej, mamy wcale uzasadnione podejrzenie, że jest to sztuczka samych umiarkowanych, którzy chcąc skompromitować stowarzyszenia republikańskie, wymyślili sobie taki okólnik. Nie narażając się na żadne zaprzeczenia, możecie śmiało twierdzić, że w Liwornie nie ma stowarzyszenia Karola Nobilinga. Pod takiem nazwiskiem może istnieć stowarzyszenie tajne, ale jeżeli jest tajnem, któż będzie wiedział o jego istnieniu? albo kto może dać zapewnienie, że ogłoszony okólnik nie został puszczony w obieg, w powyższym celu? My nie pokusimy się z pewnością o danie odpowiedzi na te pytania. Nam wystarcza samo ogłoszenie tych pytań i świadomość, że ktokolwiek puścił w obieg powyższy niedorzeczny okólnik, minął się z celem."

(Powstanie w Macedonii.)

Salonicki korespondent *Polit. Corresp.* pisze pod dniem 22go października: „Powoli zaczyna się rozjaśniać sytuacya na widowni najnowszego powstania. Podług depesz, które otrzymał tutejszy wali, Rasluk, Ostromdża (Strumidza), Petrycz i Karatowa są punktami środkowemi nowego powstania. Liczba powstańców znajdujących się w pobliżu tych miejscowości wynosi blisko 10000 ludzi a to pod Raslukiem 3.600, pod Ostromdżą 2.800, pod Karatową 2.000, a 1.500 pod Petryczem. Powstańcy mają 15 dział do dyspozycyi. Są to po największej części działa, które Rossyanie odebrali Turkom pod Adryanopolem i w wąwozie Szypka. Powstanie rekrutuje się dotąd z kilku okręgów Wschodniej Rumelii i ze wszystkich sandżaków macedońskich. We wszystkich większych miejscowościach utworzono komisye werbunkowe, które powołują pod broń tylko ludzi do 35tego roku życia. Wprawdzie i starsi mężczyźni otrzymują broń ale z poleceniem, aby zostali w swoich miejscach rodzinnych i bronili ich przeciw ewentualnym napadom baszybożuków. Legiony powstańcze składają się z piechoty, kawaleryi, artyleryi i inżynieryi. Dowództwo zdaje się być dobrem, gdyż dotąd zwyciężali powstańcy we wszystkich potyczkach. Krwawa walka miała miejsce pod Dżumą. Dymitr Bogusić, który przeniósł swoją główną kwaterę z Samakowa do Dżumatki, wysłał w okolicę Dżumy, gdzie 4 bataliony redyfów z 6 działami zajęły silne stanowisko, 2000 ludzi i 300 jeźdźców z dwoma działami. Mimo, że Salih bej z największym pośpiechem przywołał na pomoc 600 zbrojnych Turków, udało się szefowi powstańców Bojkowowi po ośmiogodzinnej krwawej walce wyprzeć Turków i zabrać im wiele karabinów, amunicyi i żywności. Wojska tureckie, które straciły 84 ludzi w poległych i 104 rannych, cofnęły się w dobrym porządku do Dżumy. Drugą bitwę stoczył Jowancze Balganow 19go października ze znacznym oddziałem tureckim w oddaleniu czterech kilometrów od Samakowa. Krwawy bój trwał z odmiennem szczęściem przez cały dzień i dopiero nad wieczorem ucieczka jednego taboru baszybożuków stała się hasłem do odwrotu wojsk tureckich. Jakkolwiek prywatne doniesienia mówią o zdobyciu 2 dział tureckich przez powstańców, to jednak oficyalna wiadomość stanowczo temu zaprzecza. Że jednak w ogóle oddziały tureckie okazały się dotąd wszędzie zbyt słabemi, dowodzi fakt, że powstańcy na wszystkich punktach posuwają się naprzód. Z kilku stron nadchodzą zgodne doniesienia, że większa część okręgów Meneliku, Teroszo i Temur znajduje się w posiadaniu powstańców i że bardzo liczne kolumny pojawiły się na południe od Dorjanu i na północ od Komanowa, i że wreszcie powstańcy zdołali ufortyfikować obóz między rzekami Racowicą i Strumą. W najbliższym czasie można się spodziewać zwiększenia sił powstańczych, albowiem komitety powstańcze otrzymują obfite zapasy broni i amunicyi z Küstendilu i od strony morza Egejskiego. Słychać, że w ostatnich dniach powstańcy otrzymali przeszło 40.000 pudów mąki. Co się zaś tyczy tureckich środków represyjnych, można powiedzieć, że więcej dotąd mówiono, aniżeli czyniono. W ogóle najwyżej 12—14 batalionów na bardzo zredukowanej stopie pokojowej stoi dzisiaj wobec przeważnych sił powstańczych. Dotąd przybyła tylko bardzo mała część zapowiedzianych posiłków. Dzisiaj ma tu przybyć z Mitrowicy 8 batalionów pod rozkazami Alego baszy. Jutro z brzaskiem dnia mają one wyruszyć w kierunku Karatowy. Dopiero w 8 lub 10 dniach nadejść ma z Konstantynopola 20 batalionów."

Według ostatnich wiadomości, które wczoraj zanotowaliśmy, powstanie bułgarskie zaczyna słabnąć.

(Wichrzenia panslawistyczne w Serbii.)

Z Belgradu pisze 3 t. m. korespondent *Presse*: „Don ofiem wam niezbicie, że wysłannicy panslawistycznych komitetów w Petersburgu i Moskwie, obrali sobie od kilku miesięcy Serbię za pole swych agitacyj. W swoim czasie zawiązali oni w Posawinie sojusz z bośniackiemi muzułmanami i z tak zwanymi serbskiemi emigrantami z Bośnii nad Dryną. Adres podpisany przez dwóch muzułmanów a wysłany do ks. Gorczakowa jest wam również znany. Po tym adresie wysłano znowu pismo dziękczynne, podpisane przez kilku muzułmanów, dziękujące za gościnne przyjęcie, jakie bośniaccy Serbowie znaleźli u Serbów; przy końcu tego pisma wznoszą mahometanie okrzyk na cześć serbskiego króla Milana i serbskiej królowej Natalii, tudzież na cześć następcy tronu. To dzieło machiawelskie zostało sfabrykowane w tutejszem ministerstwie, następnie przedłożono je muzułmanom do podpisu a w końcu ogłoszono w sposób dość niezgrabny w *Istoku*, organie ministra Risticza. Panslawistyczni agitatorowie snują się po całym kraju i starają się przygotować Serbów do trzeciej ewentualnej akcyi wspólnie z Rossyą. Tam

---

— Niedorzeczność? — powtarza z obrażoną miną Laura.

— Et Konradku, serce moje, trochę się zapominasz, żadna Owczyńska jeszcze nie zrobiła niedorzeczności, idąc za mąż.... Imaginuj sobie, ukląkł na oba kolana, jak Lorcię kocham, ja zaglądałam przez dziurkę od drzwi, i chciał jej do nóg upaść, ale dziecina moja nie pozwoliła.... Imaginuj sobie, że wykrzyczałam ją za to, powinien był paść do nóg, nieboszczyk Owczyński to leżał z pół godziny, jak Lorcię kocham, a ja się śmiałam....

Nie byłem wcale zakochany w pannie Laurze, a jednak przyznam się państwu niedobrze mi się jakoś zrobiło, patrząc na to biedne dziewczę, poświęcające tak szlachetnie całe szczęście swoje, całą przyszłość, całe marzenia, bo przecież musiała mieć jakieś marzenia, dla tej matki... Tak bez namysłu, nie znając człowieka, nie kochając go wcale, iść na oślep co los trafi... przyznam się wielka odwaga....

— No i cóż nie winszujesz?

— Nie pani, kłamałbym winszując....

— Cóż znowu za komedye?... jesteś dziwnego nabożeństwa Konradku....

Nie słuchałem już, co ona dalej plotła ale czując, że mi jest duszno, że krew bije do głowy, a w oczach ćmić się zaczyna, przebiegam salon, potem pierwszy pokój i na ganek.

— Panie Konradzie, panie Konradzie, a gdzie tak pilno? — słyszę za sobą głos Czupurka.

— Przepraszam, nie mam czasu.

— Karty rozdane, czekamy z pulą, trzeba przecie dokończyć!

— Róbcie co chcecie, nie mogę....

— Dziwny człowiek, oszalał czy co? — mruczy adwokat, zamykając napowrót drzwi od kancellaryi.

Stoję na świeżem powietrzu, całemi piersiami oddycham, ale jakoś nie mogę się uspokoić. Nigdybym się nie spodziewał, żeby ona przyjęła.... Lepsze miałem o niej wyobrażenie.... Oto są kobiety.... niewolnice jak Boga kocham, prawdziwe niewolnice....

— Pokornie proszę łaskawego pana — odzywa się inżynier, wychodząc z sieni widocznie z takim samym jak i ja zamiarem ochłodzenia się, bo okrągła i pulchna twarz jego formalnie żarem płonie.

— Czego pan chcesz odemnie?—krzyknę opryskliwie, obracając się tyłem.

— Chciałem zapytać pana dobrodzieja, kto jest ta mała staruszka, z którą pan przed chwilą rozmawiał, ta co obcierała twarz pannie Florentynie?

— Jakiej Florentynie?

— No, tej, której oświadczyłem się na seryo.... no i zostałem przyjęty....

— Ależ to nie jest panna Florentyna, tylko panna Laura Owczyńska, córka tej staruszki!

— Eh.... panie.... pan żartuje?

— Daję panu słowo, że to jest panna Laura Owczyńska, a to jej matka, wdowa po urzędniku, mieszkająca w Krakowie. Znam ją od dawna; panna wykształcona, dobra, choć bez żadnego posagu....

— Bez żadnego posagu? O jak Boga kocham! — krzyknie, załamując ręce — a jakież ja kapitalne głupstwo zrobiłem! Dziękuję pokornie, uniżenie dziękuję, ja nie chcę jakiejś panny Owczyńskiej, ja pisałem w liście o rękę panny Drachowskiej. Jestem oszukany, to jakaś zdrada!... Proszę łaskawego pana, kiedy zjadłem objad i pytam pani gospodyni, czy mój list czytała, — ona powiada czytałam. I jakże pani dobrodziejka sądzi? mówię — mogę mieć nadzieję? Dlaczego nie, mąż się zgadza, tylko trzeba zapytać się panny... Ja proszę pana dobrodzieja lecę do panny Florentyny, pocę się, żeby wyjawić uczucia, ona powiada dobrze... A niechże cię dyabli wezmą, to ma być nie ta... a tom się spisał...

— Mój panie — odzywam się, udając wielką powagę, choć w duszy nagle wesoło mi się zrobiło — cóż pan tu będziesz przedemną się sumitował, czy ja panna Florentyna, albo pani Tekla? Pójdź do nich i wytłómacz im wszystko...

— Ja nie pójdę... a jakże jabym śmiał teraz...

— To przynajmniej objaśnić trzeba pannę Owczyńską...

— Nie pójdę, za żadne skarby świata nie pójdę nie, nie!

— Pójdziesz pan! — krzyknę, chwytając go silnie za rękę, i pomimo gwałtownego oporu z jego strony ciągnę do sali, a zatrzymawszy się przed Lorcią, która obok matki siedzi na owej kolebce mówię:

— Panno Lauro, czy to należało utrzymywać w błędzie tego pana, przyjmując jego oświadczyny przeznaczone dla innej osoby? Wszak pani wczoraj jeszcze zgodziłaś się oddać mi swoją rękę, proszę więc powtórzyć tu, publicznie, przy wszystkich, z kogo pani zażartowała czy ze mnie, czy z tego pana?

— Co, co, co? — krzyknęły wszystkie panie razem z Tenczyńskiem, biegnąc jak stado ptastwa w naszą stronę, gdy ja ledwie miałem tyle czasu, aby pociągnąć za fałdy sukni przestraszoną dziewczynę i szepnąć:

— Przyznaj pani że się oświadczyłem.

— Awantury! — zawoła pani Tekla, brząkając kluczykami — co ja słyszę, pan Konrad!...

— Proszę niech pani powtórzy — mówię z naciskiem do Lorci — czy pani wczoraj w ogrodzie przyjęła moją prośbę o jej rękę, czy nie?

— Przyjęłam... — mówi cichym głosem, spuszczając oczy.

— Koniec świata! — zawołała klaskając w ręce stara Owczyńska. — A to prawdziwe komedye!... Lorciu serce — mówi, potrząsając za ramiona odurzoną córkę — i to prawda?

— Prawda...

— I dlaczegoż ukrywałaś przedemną?

— Ja o to prosiłem, łaskawa pani, i jeżeli kto winien, to ja. — A teraz panno Lauro trzeba przeprosić pana inżyniera za przyjmowanie oświadczyn przeznaczonych dla panny Florentyny...

— Rzeczywiście, tego, i ja stokrotnie przepraszam — odzywa się zakłopotany mój Kaczykowski. — Jak szczęścia duszy mojej pragnę, mówiąc prawdę i otwarcie omyliłem się, myśląc że pani to jest pani...

— No, a teraz kiedy się już wyjaśniła pomyłka — rzeknę obracając się do panny Florentyny — oto masz pan cel swoich uczuć... mów pan...

— Bardzo przepraszam, cóż znowu, jakieś niesmaczne żarty — recytuje prędko zaczerwieniona Florcia, rejterując się w głąb pokoju — Pan ten nie myślał o mnie, to jakaś mistyfikacya...

— Nie pani, to nie są żarty, o czem najlepiej przekona ten list — dodaję chwytając z fortepianu leżące pismo inżyniera, którego widocznie pani Tekla nie zdążyła schować — Posłuchajcie państwo, co on tu pisze: „Jaśnie Wielmożny panie Członku Rady powiatowej i dobrodzieju!"

(Dokończenie nastąpi.)

gdzie niepomagają frazesy o „macierzy Rossyi, o oswobodzeniu i zjednoczeniu Serbów“ tam agitatorowie grożą Bułgarami, „którym właściwie należy się Pirot i Wrania,“ a czasem niby od niechcenia wymawiają nazwisko Piotra Karageorgiewicza. Od pewnego czasu jest także Bośnia ulubionym tematem agitatorów. Rozpowszechniają oni ciągle pogłoskę, że żołnierze austryaccy plądrują ten kraj, mordują i gwałcą mieszkańców, że kroatyzm i katolicyzm zagraża Serbom w Bośnii; działa to bardzo skutecznie na naszą ludność, drażliwą pod względem wyznaniowym. Opowiadają tu za rzecz pewną, że na wiosnę, gdy Austryacy wkroczą do Nowego Bazaru, wybuchnie w Bośnii powstanie na nowo. Exgenerał Komarow, szef sztabu generalnego nieszczęsnej pamięci Czernajewa, i redaktor *Petersb. Wiedom.*, który bawił dłuższy czas w Belgradzie, pozostawił tu niejakiego Czulpina, jako korespondenta swego dziennika. Niektórzy utrzymują, że Komarow wyjechał do Rossyi, inni zaś twierdzą, że do Macedonii, ażeby wystudyować... agitacyę bułgarską. Na zimę zamówił sobie Komarów mieszkanie w Belgradzie i będzie po części tutaj a po części w Niżu czekał na wypadki, jakie mają nastąpić na wiosnę. Wszystkie pansławistyczne dzienniki w Rossyi otrzymywać będą „sensacyjne“ korespondencye z Belgradu, dowodzące wszystkim, że obecny rząd serbski gospodaruje wybornie, i że wszystko co żyje w Serbii, jest wrogo usposobione przeciw Austryi. Petersburskie *Nowoje Wremia* obfitują głównie w podobne kłamstwa i zapewne zwróciliście uwagę swoją na owe przesadne pełne obelg korespondencye tego dziennika z Belgradu, Nowego Sadu, Osieku i Brodu. Ale w Rossyi uchodzi wszystko za prawdę a opinia publiczna w Petersburgu i Moskwie bywa obrabianą po myśli tych agitatorów w duchu przyjaznym Serbii. Minister Risticz, który nie jest zbyt gorliwym przyjacielem Rossyan, jest bezsilnym wobec tych agitacyj, albowiem nie może nic uczynić wbrew woli tutejszego metropolity, największego wielbiciela Rossyan, i wbrew woli księżnej. *Istok* tudzież subwencyonowany dziennik w Nowym Sadzie *Zastawa*, dmą tedy w tubę panrossyjską, a w ostatnich czasach umieszczają wspólnie z rossyjskiemi dziennikami korespondencye z Serajewa, w których jest mowa o narodowem i religijnem prześladowaniu Serbów w Bośnii.

Jako Serb uważam za patryotyczny obowiązek pomówienia o tych rzeczach otwarcie i obszernie. Przeciw takim dążnościom wystąpić należy publicznie, przez pisma publiczne, jeżeli nie chcemy, ażeby przyszło do trzeciej, jeszcze niebezpieczniejszej, samobójczej wojny. Niestety, musimy z żalami naszemi udawać się do dzienników zagranicznych, albowiem u nas prosperują tylko urzędowe i półurzędowe dzienniki, a nasi Bismarckowie rządzą krajem tylko za pomocą policyi i teroryzmu. Każda opozycya w życiu publicznem, chociażby była najlojalniejszą jest niemożliwą, albowiem każdy oponent uchodzi za zdrajcę stanu, za zwolennika Karageorgiewiczów. Liczba emigrantów serbskich bawiących w Austryi i na Węgrzech dowodzi, jak trudno żyć tutaj w Serbii.

W tym miesiącu zostaną rozpisane wybory do skupczyny, która zbierze się w Niżu. Rząd pracuje od wielu tygodni, ażeby pomnożyć większość sobie przychylną a dla dopięcia tego celu będą wbrew konstytucyi wybierani deputowani także ze Starej Serbii, gdzie panuje jeszcze stan oblężenia. W Niżu łatwiej będzie niż w Belgradzie albo Kragujewaczu prowadzić skupczynę na pasku, ale o ile mi się zdaje, nie wszystko pójdzie po myśli rządu. Nie omieszkam podawać wam szczegółowych sprawozdań z posiedzeń skupczyny, a nawet z posiedzeń tajnych“.

(Wybór p. Cassagnac'a.)

Na posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych z 5 t. m. weryfikacya wyboru Pawła Cassagnaca dała powód do zajść burzliwych. Wydział, któremu poruczono zbadać tę sprawę, proponował uznanie wyboru za ważny, komisya zaś weryfikacyjna proponowała unieważnienie wyboru. Cassagnac oświadcza, że unieważnienie wyboru zawdzięcza nieprzezwyciężonemu wstrętowi swemu do republiki. „Uważam to za zaszczyt, że większość wyrządza mi niesprawiedliwość“. Prezydent oświadcza, że taki zarzut ubliża Izbie i wzywa mowcę, ażeby uwzględnił tę przestrogę. (*Hałas*) Cassagnac odpowiada, że poważając prezydenta, uczyni zadość jego żądaniu. Bądź co bądź, byłoby to rzeczą bezprzykładną, ażeby izba wbrew wnioskom swojej komisyi weryfikacyjnej uznała wybór za nieważny. W chwili, w której w sposób brutalny mam być na kilka dni pozbawionym mego krzesła w Izbie, mogę podobnie jak ks. Larochefoucauld-Bissaccia powiedzieć, że jestem dumny z tego, iż opuszczam Izbę; ale wyborcom moim winien jestem bronić mego wyboru. Żadne unieważnienie wyboru nie było tak wstrętne, jak właśnie unieważnienie wyboru z Condom. Izba zrobiła już trzech deputowanymi. (Prezydent prosi mowcę, ażeby szanował uchwały Izby). Ale nie było jeszcze wypadku, ażeby komisya unieważniła wybór, który przez wydział, po dokładnem zbadaniu stanu rzeczy, został uznany za ważny. W roku 1876 przedstawiłem się wyborcom w okręgu Condom, gdzie nie mam posiadłości ziemskich, gdzie jednakowoż brzydzą się republiką a żałują za cesarstwem. Wówczas zwalczał mnie Buffet, który postawił kondydaturę rojalisty, a mimo to zostałem wybrany. Mowca czyta swą mowę kandydacką z r. 1876, w której wypowiada swe imperyalistyczne zasady i wyraża nadzieję, że wkrótce powróci na tron Francyi dynastya Napoleona. W mojej sprawie wykluczoną jest wszelka wątpliwość, albowiem większość 3000 wyborców oddała mi swe głosy. Ten wybór został uznany za ważny, ale później wydała mnie większość w ręce sprawiedliwości i zostałem skazany na 4miesięczne więzienie. (Prezydent ułaskawił go po dniu 16 maja, tak że nie potrzebował odsiadywać kary). A krąży pogłoska, że po unieważnieniu mojego wyboru, zostaną mi wytoczone nowe procesa. (Hałas). Od 16 maja miała republika prezydenta, który nie był tym samym, jakiego dziś mamy. (Hałas). Prezydent: Upraszam mowcę, ażeby osoby prezydenta republiki nie mięszał do obecnej rozprawy. Cassagnac: Od 14 października zeszła osobistość prezydenta republiki na drugi plan; ale aż do tego dnia może być ta osobistość przedmiotem dyskusyi. Wszystkie jego oświadczenia z owego czasu mają cechę osobistą i w pierwszem swem wstąpieniu nazwał on politykę 363 mężów zgubą dla Francyi.

W rozkazie dziennym zaapelował prezydent republiki do wojska o pomoc, dla zapewnienia ustawom poszanowania i dla spełnienia podjętej misyi, którą chce doprowadzić do końca; prezydent oświadczył, że nie może dać posłuchu nawoływaniom demagogii, że stanowczo będzie bronił urzędników oddanych jego polityce. Mówca powiada, że należy do tych, którzy w dobrodusznej naiwności (śmiechy na prawicy) uwierzyli tym słowom, że dlatego zgodził się na oficyalną kandydaturę, która mu nie przyniosła żadnej korzyści a której przeciwnie złożył w ofierze swoje imię i swoją popularność. Wydany przez niego okólnik odpowiadał temu nowemu położeniu rzeczy; przeniósł on kwestyę na pole dobra społecznego, tak że z tego powodu wszyscy konserwatyści skupili się w około niego. Jeśli przy najbliższych wyborach znowu się znajdą pod jedną chorągwią, pochodzić to będzie jedynie ztąd, że mówca zastósował się do swojego programu, który opiewa: „Francyę należy postawić na nogi, nie pytając o to, która dynastya będzie nią rządziła.“ Nie wszyscy członkowie tego zgromadzenia dotrzymali w równy sposób swojej obietnicy. Programy żądające wszystkich swobód, bellewilski program Gambetty zostały podarte; mowa wygłoszona w Romans jest tylko dalekiem, bezwstydnem echem tego programu.—Prezydent wzywa mówcę, aby nie dotykał osobistości. — Paweł Cassagnac: Mam prawo powiedzieć, że wybór bellewilski nie był szczerym; ja zaś dotrzymałem wszystkiego, co przyrzekłem. Gdzież są obietnice zrobione wyborcom? Paweł Cassagnac mówi następnie o swoim własnym wyborze i wyrzuca republikanom, iż twierdzili, jakoby konserwatyści chcieli przywrócić panowanie szlachty i duchowieństwa i powiada, że republikanie wywołali trwogę przed zagranicą. Albrecht Joly (republikanin): Przekupiono ich zapewne! Paweł Cassagnac: To jest prawdopodobnem, a kasa znajdowała się bez wątpienia w Berlinie. Mówca opisywał dalej zajścia w swoim departamencie, podnosząc przytem, że Gambetta jest przeciw unieważnieniu jego wyboru, że jednak nie posiada dość wpływu u swoich przyjaciół, aby módz zapobiedz temu, co uważa za niezręczne. Hrabia Donville-Maillesen (najskrajniejsza lewica) oświadcza, że nie można twierdzić, jakoby lewica słuchała zawsze Gambetty. Paweł Cassagnac zdumiewa się w najwyższym stopniu, że były oficyalny kandydat cesarstwa śmie mu przerywać. Donville Maillesen odpowiada, że zawsze był przeciwnym oficyalnym kandydaturom. Paweł Cossagnac chce odczytać jego odezwę wyborczą, ale prezydent nie pozwala na to. Cassagnac mówi więc dalej; prezydent przerywa mu kilkakrotnie, podczas gdy lewica zachowuje się bardzo spokojnie. Paweł Cassagnac mówi aż do godziny 7 i prosi w końcu, aby na przyszłem posiedzeniu mógł dalej mówić, na co się Izba zgadza, odraczając posiedzenie do najbliższego czwartku.

KRONIKA

— **JWp. Oswald Bartmański,** wiceprezydent c. k. Namiestnictwa złożył w c. k. radzie szkolnej krajowej dyety swe, jako poseł na sejm krajowy w kwocie 180 zł., przeznaczając je na zakupienie przyborów do nauki dla szkół ludowych w powiatach sądowych Jaworowskim i Krakowieckim.

— **Awans listopadowy.** Fmp. Józef bar. Ringelsheim, właściciel pułku piech. nr. 30 mianowany generałem broni; pułkownik Józef bar. Uracca, komendant czerniowieckiej brygady pieszej, oraz Wawrzyniec Zaremba, komendant akademii wojskowej w W. Neustadt generałami-majorami z pozostawieniem na dotychczasowych stanowiskach.

Pułkownikami mianowani podpułkownicy: Franciszek Watteck, komendant rezerwy pułku piech. nr. 15, w sztabie generalnym; Wiktor Kochen, w pułku piech. nr. 57; Wacław Christian, w pułku piech. nr. 40; Franciszek Kolb Frankenheld, w pułku piech. nr. 80 i Ferdynand Langer, komendant placu w Krakowie.

Podpułkownikami mianowani majorowie: Edward Smalawski, z pułku piech. nr. 20 do pułku piech. nr. 40 i Adolf Milovan, komendant placu we Lwowie.

Majorami mianowani kapitanowie I. klasy: Leopold Janowski, nauczyciel na kursie intendantury w wojskowym komitecie technicznym i administracyjnym; Gustaw Bancalari, szef sztabu IX dywizyi pieszej w Pradze, zarazem przeniesiony do pułku piech. nr. 57; Józef Netuschill, w pułku piech. nr. 56; Henryk Czetsch Lindenwald z pułku piech. nr. 24 w pułku piech. nr. 9; Antoni Dylewski, w pułku piech. nr 20; Ferdynand Feyl, z pułku piech. nr. 20 w pułku piech. nr. 21; Aleksander Zaręba, ze sztabu generalnego, przydzielony do dyrekcyi inżynieryi w Raguzie i Teodor Stanisław, mianowany zarazem komendantem domu inwalidów we Lwowie.

— **Agenor hr. Gołuchowski,** dziedziczny członek Izby panów i sekretarz w ministerstwie spraw zagranicznych, otrzymał godność c. k. podkomorzego.

† **Józef Kowalewski,** dziekan i profesor wydziału historyczno-filologicznego wszechnicy warszawskiej, dnia 7 b. m., w południe zasnął niemal w jednem oka mgnieniu snem wiecznym w fotelu w czytelni uniwersytetu, na kilka minut przed rozpoczęciem lekcyi. Zmarł w wieku lat 78. Kowalewski był znakomitym oryentalistą, a jego studya o mongolskim języku zjednały mu sławę europejską. Uczeń wileńskiego uniwersytetu w najświetniejszej jego dobie, towarzysz Mickiewicza i Zana, członek towarzystwa filomatów i filaretów — Kowalewski liczył się do owej plejady najszlachetniejszych i najzdolniejszych pracowników wileńskich, z których niemal każdy zasłynął poźniej albo w ojczyznie albo na dalekich krańcach świata. Wygnany przez władze rossyjskie z Wilna udał się do Kazania i rzucił się następnie z zapałem na studya języków wschodnich. Znawcą był pierwszorzędnym języków perskiego, tatarskiego, arabskiego, mongolskiego, tybeckiego i sanskryckiego. Odbywał dalekie wyprawy naukowe w stepy mongolskie i do Tunguzyi, następnie bawił przeszło rok w Pekinie. Po pięcioletnich podróżach po Azyi objął katedrę języków wschodnich w Kazaniu, a w r. 1862 powołany został na katedrę do Warszawy. Niestety ś. p. Kowalewski, towarzysz Mickiewicza i Zana, zaparł się swej przeszłości i swego narodu nie uważał się za Polaka ale Rossyanina i jako taki występował publicznie. Na kongresie międzynarodowym literackim, który tego roku odbył się w Paryżu, Kowalewski przemawiał imieniem Rossyi, ostentacyjnie wypierając się swych rodaków, obecnych na naradach.

— **Odczyt** profesora dr. Ćwiklińskiego „O wykopaliskach Schliemanna“ na dziś zapowiedziany, z powodów nieprzewidzianych odbyć się nie może.

— **Walne zgromadzenie** członków bratniej pomocy uczniów wszechnicy lwowskiej odbędzie się jutro w niedzielę w sali III na uniwersytecie o godzinie 3.

* **Dzieciobójstwo.** W domu pana Kohna przy ulicy Brygickiej znaleziono w kanale zwłoki nowo narodzonego już nieżywego dziecięcia. Domniemaną matkę, Maryę T. pokojową, liczącą lat 23, oddano c. k. policyi, gdzie stanowczo zaprzeczała, jakoby to jej było dziecię. Dalsze dochodzenia jednak sprawdziły z wszelką pewnością jej winę. Dzieciobójczynię oddano do c. k. sądu krajowego karnego.

* **Kradzież.** Wczoraj około godziny 9 wieczór skradł ktoś z przedpokoju p. Żółkiewskiej pod l. 4 przy ulicy Teatralnej ze szaragów lustrynową jedwabną suknię w pasy fioletowe i płaszcz jedwabny czarny z bronzową podszewką.

§ **Ruch telegraficzny.** W październiku b. r. nadano w Galicyi depesz 39.289; mianowicie 444 rządowych, 545 służbowych i 38.300 prywatnych. W liczbie telegramów prywatnych znajduje się 15.735 tak zwanych awizów. Nadeszło depesz 46.018, a to 544 rządowych, 5.764 służbowych i 39.710 prywatnych. Liczba depesz przetelegrafowanych wynosi 116.685. Ogólna suma telegramów wynosi zatem 201.992. Za depesze nadane wpłynęło 22.724 zł. w. a. brutto.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Nadwórnie z grupy gmin miejskich rozpisany został na dzień 12 grudnia bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Genewie były członek szwajcarskiej rady związkowej, James Fazy przeżywszy lat 81; w Fryburgu profesor filozofii na wszechnicy tamtejszej dr. Jakób Sengler.

— **Samobójstwo.** W Wiedniu odebrał sobie przed kilkoma dniami życie 26 letni słuchacz filozofii na wszechnicy tamtejszej Felix Tenczyn rodem z Galicyi. Nieszczęśliwy zastrzelił się z rewolweru w Praterze i parę dni upłynęło, nim sprawdzono jego osobę. Mieszkał w Wiedniu u zegarmistrza Samuela Sameta, na przedmieściu Leopolda. Tenczyn nie złożył egzaminu państwowego i to go popchnęło do samobójstwa.

— **Dochód z wystawy** powszechnej w Paryżu wynosił, jak już ostatecznie sprawdzono: w miesiącu maju 1,278.860 franków, w czerwcu 1.951.103, w lipcu 1,823.176, w sierpniu 1,969.335, we wrześniu 2,674.108 a w październiku 2,925.330, razem 12,621.908 franków, podczas gdy wystawa z roku 1867, lubo otwarta o miesiąc wcześniej, przyniosła dochodu tylko 9,645.417 franków.

— **Z okolic podbiegunowych** powrócił w tych dniach do portu norweskiego, Kristiansand, parowiec *Finmarken*, który dla ogrodów zoologicznych przywiózł na swym pokładzie 15 sztuk renów i białego niedźwiedzia. Wszystkie te zwierzęta pomyślnie przetrwały uciążliwą podróż.

— **W przystępie szału** pewna młoda matka w mieście Bernau rzuciła swe nowonarodzone dziecko do warzątku i formalnie je ugotowała! Okropny ten wypadek odkryty został dopiero po upływie dłuższego czasu.

— **Szczęśliwe społeczeństwo.** W Szwecyi, według wiarogodnych wykazów statystycznych, wydrukowano w roku zeszłym około 2 000 nowych książek, z pomiędzy których na literaturę piękną przypada 300, na teologię 276, na historyę 148, na pedagogikę 133. Sprzedaż książek w tym roku wynosiła tam około 3 milionów koron czyli talarów, z której to sumy na książki zagraniczne przypadało tylko 800 000 koron.

— **Nielada roztargnienie.** Jak opowiadają dzienniki paryskie, niedawno dorożkarz pewien w Paryżu, znalazł pod poduszką w swej dorożce nietylko portmonetkę z kwotą 60 franków, ale różne papiery i dokumenta, mające posłużyć do podjęcia spadku w sumie półtora miliona. Roztargniony gość, który je zapomniał w dorożce, dotychczas nawet nie dał wiadomości o swej zgubie.

— **Żółta febra** w dolinie Missisippi, według depeszy z Nowego Orleanu dnia 3 b. m., już zupełnie wygasła.

— **Emir Afganistanu,** głośny w ostatnich czasach Szyr Ali, jak donosi londyńska *Akademy*, posiada także zdolności literackie i jest tłómaczem na język perski znanego „Robinsona Crusoe.“

— **Roczniki Nebukadnezara.** Muzeum Brytyjskie nabyło niedawno szczątki tablicy z terakoty, zawierającej ustępy z roczników króla Nebukadnezara (Nabuchodonozora), odnoszące się do dziejów 37 roku panowania tego monarchy i wojny jego z Egiptem.

— **Naokoło ziemi.** Donosiliśmy niedawno o wyprawionej z Szemnicy saskiej karcie korespondencyjnej, która w 119 dniach odbyła podróż naokoło ziemi. Dyrektor poczt niemieckich obliczył, że gdyby nie okoliczność, iż karta ta w Jokohamie i innych miastach portowych musiała po kilka a nawet kilkanaście dni czekać na statki pocztowe, podróż jej naokoło ziemi trwałaby tylko 96 dni.

— **Z Chin** przywiozła ostatnia poczta następującą wiadomość: Przeznaczony na ambasadora w Petersburgu dla ostatecznego rozwiązania sprawy kaszgarskiej dyplomata chiński Chung-How, po burzliwem zajściu na dworze cesarzowej, otruł się z zgryzoty. Zdaje się, iż Chung-How nie chciał się podjąć tej drażliwej misyi, a nalegany o to przez cesarzowę, w samobójstwie jedynie widział sposób uchylenia się od niej.

Angelo De Gubernatis o Władysławie Tarnowskim.

(Dokończenie.)

„Opowiadano sobie — pisze dalej Lenartowicz do włoskiego poety — o wypadku jego niby nieszczęśliwej miłości, której tragiczny przebieg miał go powstrzymać stanowczo od zawiązywania nadal jakichkolwiek stosunków w tym rodzaju. Już to po prawdzie mówiąc żył jak świątobliwy anachoreta, który się zobowiązał do zachowywania najściślejszej i najostrzejszej reguły zakonnej. Może być, iż jego serce było schorzałe. Ja jednak mniemam, iż jego ascetyzm na tym punkcie miał całkiem inne, i to bogdaj czy nie głębsze przyczyny... Było to bowiem w jego naturze, iż sobie odmawiał wszelkiego możliwego uszczęśliwienia dla tego tylko, ponieważ widział tyle nieszczęśliwych wokoło siebie...

To pewna, iż w jego duszy nie postała żadna pospolita skłonność.

„Od dzieciństwa miłował namiętnie muzykę, tę, jak ktoś słusznie powiedział, najczystszą i najbardziej idealną ze wszystkich sztuk. To zamiłowanie wzniosło go nad poziom wszelkiej powszedniej rzeczywistości. Biedny organista jego parafji wtajemniczył go najpierw w kunszt rozpoznawania nut muzycznych. Melodye, które podsłuchał w kościele, odgrywał potem na starym klawicymbale domowym. Tak samo też odtwarzał pieśni ludowe, posłyszawszy, jak je śpiewali wieśniacy w polu. Pierwsze utwory muzykalne i poetyckie Władysława Tarnowskiego datują się z czternastego roku jego życia. Wszelako rodzice byli przeciwni rozwijaniu tej potężnej skłonności w młodzieńcu, któremu radzi byli dać bardziej praktyczne wychowanie. Sztuka jednak podbiła go sobie zupełnie, zwłaszcza odkąd poznał i polubił Artura Grottgera, który także za młodo umarł.

„Władysław pobierał nauki we Lwowie i w Krakowie, gdzie poznał sędziwego Szymona Dutkiewicza, męża znanego zarówno ze swej nauki jak i z cnót obywatelskich. Pamięć tego zacnego starca, którego uwielbiał i kochał, przechował aż do śmierci. Lubo tryb życia, jaki sobie obrał Władysław, narażał go na różne przykrości, przecież umiał się odwzajemniać innym za każdy życzliwy uśmiech, którym go obdarzali, za każde uściśnięcie dłoni, którą mu podano. Odpłacając się za te, jak je nazywał, dobrodziejstwa, potrafiał samochcąc ich cenę, okazywaniem za nie najżywszej wdzięczności. Co do mnie, nie waham się wyrzec przekonania, iż dopóki żyw będę nie znajdę podobnego jemu przyjaciela, coby dla rzeczy szlachetnych takim jak on przejmował się zapałem, a przytem snuł z siebie tak urocze marzenia i potrafił je wyśpiewać tak mile“...

Tu się urywa wątek listu Lenartowicza. Resztę dopowiedział De-Gubernatis; podajemy więc poniżej koniec nakreślonego przezeń nekrologu.

* * *

„Objawy szlachetnej rzewnej fantazyi, któremi ś. p. Tarnowski darzył swych najzaufańszych przyjaciół, pozostaną zapewne jeszcze na długo tajemnicą dla osób postronnych. Nie mogę się tem pochlubić, abym umiał po polsku; nie mogę więc objawić własnego zdania o jego poezyach w tym języku. To wiem jednak, iż jego całe życie było poematem, i że w istocie trzeba było być poetą nawskróś, aby chcieć i potrafić żyć jak on... Zresztą istnieje pewien język upowszechniony w świecie, który jest zrozumiałym dla wszystkich. Tym językiem przemawiał on do mnie zaraz za pierwszem spotkaniem się i ujął mię za serce... W jego muzyce panuje niewysłowiona słodycz. Alebo jego melodye są, właściwie mówiąc, od początka aż do końca głębokiem tylko westchnieniem. Melancholja i wdzięk tych kompozycyj mile pieszcząc ucho, wzruszają każde czułe serce. Nie wchodzę w to, czy młody i natchniony artysta polski w swych utworach czynił zadosyć wszelkim wymogom kontrapunktu, równie jak nie żądam od poczciwego wieśniaka, aby mi zdawał sprawę z metrycznego i rytmicznego układu swych powabnych i smętnych piosnek. Słucham ich, oto wszystko... a nasłuchawszy się ich, daję znowu folgę moim marzeniom. Melodye owe przypominają cichy szum, jaki wiatr sprawia w sosnowym borze, szmer złocistej fali, powiewającej na zbożowym łanie, gruchanie synogarlicy i kwilenie słowika, cała sielska przyroda odzywa się w nich i wprawia duszę w tkliwą zadumę...

„Wśród bardziej sprzyjających okoliczności, Tarnowski byłby zapewne swój samorodny talent, co mu się gwałtem z piersi wyrywał, ujął w karby dydaktycznego mechanizmu, którego sztuka koniecznie wymaga. Talent ten jednak poszedł luzem; to też spiewał i grywał po swojemu.... Jakkolwiek atoli nie zdobył się na nic doskonałego, przecież należy mu się uznanie za to, że szedł przynajmniej swym własnym torem, mówił to, co chciał powiedzieć, jednem słowem był sobą samym. Udało mu się wszakże wysnuć z swej piersi kilka melodyj oryginalnych, z z których niejedna pojawi się może kiedyś w kunsztownych utworach przyszłych mistrzów. Jego *Achmed* czyli *Pielgrzym z miłości*, operetka z muzyką w dwu odsłonach, która miała być przedstawioną ubiegłej zimy po raz pierwszy na teatrze w Dreznie, da może pochop innym kompozytorom do zaczerpnięcia z niej motywów o tyle szczęśliwszych, iż ogół dopiero z nich poweźmie wyobrażenie o twórczości muzykalnej pierwotnego autora.

„S. p. Władysław dożył tylko lat trzydziestu kilku. Umarł samotny, jak żył. Zanim puścił się w ostatnią podróż, powierzył mi krótką swoją kompozycyę z prośbą, bym ją ogłosił we Florencyi. Jest to pieśń bez słów. Wszyscy, co ją słyszeli zgodzili się na to, że nuta jej przypomina huk rozbujałych bałwanów, kołyszących człowieka, który żegluje w nieskończoność.... Pieśń tę godzi się przeto nazwać śpiewem łabędzim naszego artysty, czyli przygrywką do jego skonu.... Teraz fale morskie kołyszą go na wieki, a ową króciuchną elegię, której przeznaczeniem jest opłakiwanie jego zawczesnego zejścia, sprzedaje księgarz Venturini we Florencyi na dochód ubogich tego miasta. Wypada mi w tem miejscu zaznaczyć, iż nieboszczyk przed pięciu laty przybył umyślnie do Florencyi po to, aby dać koncert na ubogich....

„Dopełniwszy mojego zadania, nie przepraszam nikogo za to, że go zaprzątnąłem tak długą wzmianką o przyjacielu, którego straciłem. Wszak już nie nadarzy mi się tak rychła sposobność ku temu!... Ludzie podobnego zakroju jak ś. p. Tarnowski są tak rzadkimi na świecie, że częstszego nawet wznawiania ich pamięci nie należy uważać za zbyteczne, osobliwie w ustach osób, co się zaszczycały ich przyjaźnią i niestety postradały je bezpowrotnie. Nie byłoby też zaiste nic w tem dziwnego, gdyby mój nieodżałowany przyjaciel odżył powtórnie w moich opowiadaniach tak, jak żyć będzie zawsze w moich wspomnieniach!... Być może nawet, że moja wzmianka o nim wypadłaby wtedy jeszcze rzewniej....

„Poczytywałem niekiedy za przyjaciół ludzi, którzy mię potem niegodziwie zdradzali. Pomimo tego nie zdołałem jeszcze uwierzyć, aby przyjaźń była czczym tylko blichtrem, i żeby każdy z przyjaciół pamiętał jedynie o sobie. Owszem zdołałem sobie pozyskać kilku prawdziwych przyjaciół, którym niezmiennie wiary dochowuję. Do rzędu tych przyjaciół od serca zaliczam także ś. p. Tarnowskiego, choć obecnie niosę mu w ofierze tylko parę marnych wierszy, które powyżej nakreśliłem.

ANGELO DE GUBERNATIS.

OSTATNIA POCZTA

Prezydent Izby deputowanych, dr. Rechbauer uwiadomił posłów o odroczeniu sesyi następującem pismem: „Jego ces. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 6go b. m. odroczyć sesyę Rady państwa z dniem 7go b. m. aż do dalszego zarządzenia. Mam zaszczyt zawiadomić o tem panów deputowanych stosownie do odezwy c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych z tym dodatkiem, że dzień i porządek dzienny przyszłego posiedzenia Izby podany zostanie pisemnie do wiadomości deputowanych.“

Repatryacya emigrantów bośniackich przebywających w Austryi, przeprowadzoną będzie, jak donoszą *Narod. Nowiny* w sposób następujący: Emigranci z dystryktu banialuckiego przeprowadzeni będą przez granicę bośniacką 9, 12, i 18. listopada pod Starą Gradyską, Brodem i Kostajnicą; emigranci z dystryktu bihackiego przejdą granicę w czasie od 9go listopada do 8go grudnia pod Dolnym Łapaczem, Zawalem, Prosidzenym-Kamieniem, Oblajem, Nowi i Kostajnicą; wreszcie emigranci z okręgu trawnickiego wprowadzeni zostaną do Bośnii 15go b. m. przez Siń. W ogóle repatryowanych będzie z Kroacyi i Slawonii 83.860 emigrantów, którzy prowadzą ze sobą około 60.000 sztuk bydła.

Między gabinetami londyńskim i petersburgskim toczą się w tej chwili jakieś rokowania, o których przedmiocie i kierunku głuche tylko do publiczności dochodzą wieści. Słychać, że hr. Szuwałow, który na Peszt i Wiedeń wraca z Liwadyi, ma poruczoną ważną missyę do Londynu. Jeżeli wierzyć można informacyom wiedeńskiego *Tagblattu*, poruszyć miała Rossya sprawę częściowej rewizyi traktatu berlińskiego. Car, tak brzmi to doniesienie, życzy sobie aby wąwozy bałkańskie nie pozostały nadal w ręku wojsk tureckich. Szuwałow ma zaproponować gabinetowi St. James, aby te bardzo ważne pozycye oddane zostały pod straż milicyi wschodnio-rumelskiej, która według traktatu ze wszystkich żywiołów ludności rumelskiej ma być złożoną. Dalszym przedmiotem misyi Szuwałowa ma być propozycya utworzenia autonomicznej Macedonii na wzor kongresowej Rumelii. Jeżeli gabinet angielski zgodzi się na te propozycye, Rossya przyjęłaby na się obowiązek użyć całego swego wpływu w celu pojednania Szyr Alego z Anglią. W Liwadyi żywić mają nadzieję, że ks. Bismarck, z którym Szuwałow zjedzie się w Berlinie, poprze te propozycye rossyjskie u gabinetu St. James.

Nie potrzeba wielkiej przenikliwości politycznej, aby przewidzić, jaki los czeka w Londynie owe propozycye rossyjskie. To co nazwano skromnie „rewizyą traktatu berlińskiego“ — byłoby po prostu obaleniem tego traktatu w jego najważniejszych postanowieniach co do Bułgaryi. Wąwozy bałkańskie w rękach milicyi rumelskiej, to przecież oczywiste połączenie Bułgaryi naddunajskiej z transbałkańską, a utworzenie autonomicznej Macedonii — to rozszerzenie Bułgaryi aż do morza Egejskiego. Czemże więc są te propozycye jeżeli nie insynuacyą, aby Anglia uznała traktat sanstefański, którego negacyą jest traktat berliński? A w zamian za tak ogromne ustępstwa, cóż Rossya proponuje Anglii? Użyć swego wpływu na emira Afganistanu, aby pogodził się z Anglią. Ależ gabinet angielski właśnie chce stłumić ten wpływ rossyjski w Kabulu i dla wyparcia tego wpływu z Afganistanu gotów jest prowadzić wojnę z Szyr Alim. Nie podobna przypuszczać transakcyi, w której jedna strona wszystko a druga nic by nie zyskała.

Jeżeli jednak wskazana tu podstawa układów jest po prostu niemożliwą a więc i niegodną wiary, nie wyklucza to bynajmniej, by układy nie toczyły się na innej podstawie. Konflikt z Afganistanem, bądź co bądź nie wygodny dla Anglii, mógł dać impuls do rokowań. Dyplomacya rossyjska umiejąca zawsze wyzyskać dobrą sposobność dla swych celów, nie mogła przeoczyć nastręczających się korzyści. I oto druga wersya o układach anglo-rossyjskich: Gabinet petersburgski proponuje londyńskiem zawarcie układu albo nawet formalnej konwencyi, mocą której wolnoby było Rossyi posunąć swą granicę w Azyi środkowej aż po Merw, Anglii zaś za poprzedniem upoważnieniem emira Kabulu obsadzić wąwozy na granicy indyjsko-afgańskiej. Jeżeliby emir nie dał tego upoważnienia, obowiązuje się Rossya zachować ścisłą neutralność w wojnie między Anglią i Afganistanem. I w tej propozycyi korzyść oczywista jest po stronie Rossyi, która z owładnieniem Merwu zbliżyłaby się ku morzu i weszłaby w bezpośrednie sąsiedztwo z angielskiemi Indyami, podczas gdy Anglia w najlepszym raze zyskałaby to, że miałaby ciągle na karku nie bezpiecznego rywala. Angielscy mężowie stanu zanadto są przebiegli, aby poszli na lep dyplomacyi rossyjskiej, wobec której w całej Europie ma słuszny walor przysłowie: *„Timeo Danaos et dona ferentes!“*

Globe londyński ogłasza autentyczny niby raport o zawiązkach zatargów między Anglią a Afganistanem. W roku 1876 lord Lytton zaprosił emira na zebranie do Delhi, gdzie królowę angielską obwołano Cesarzową Indyjską. Emir nie dał żadnej odpowiedzi. Wśród tego rząd indyjski otrzymał wiadomość, że emir jest niezadowolony i że w Kabulu przebywa agent rossyjski. Rząd zaprosił emira na konferencyę do Peszaweru; emir wysłał swego reprezentanta. Konferencya rozpoczęła się 23 stycznia 1877 i trwała sześć tygodni, ale emir nie chciał się wdawać w żadne układy. Anglia żądała, aby jej reprezentanci udali się do Heratu, Balchu i Kandaharu, ale nie obstawała przy wysłaniu posła do Kabulu, gdyż emir był temu przeciwny; zarazem jednak ofiarowała emirowi przymierze zaczepne i odporne, tudzież przywrócenie subwencyi płaconej Dost-Mohomedowi. Gdyby emir był pragnął zapewnić następstwo tronu ulubionemu synowi swemu Abdulli, byłaby mu je Anglia poręczyła. Propozycye te przedłożone zostały emirowi na piśmie. Odpowiedź na nie świadczyła o braku pojednawczości ze strony emira, który nie chciał mieć nic z Anglią do czynienia i obsypywał ją najostrzejszemi zarzutami. Uważał on zajęcie przez Anglików Quetty za zagrożenie swej władzy. Sir Lewis Pelly, reprezentant angielski, nadaremnie usiłował znaleść jaki środek dla porozumienia się, a nakoniec opuścił 2go kwietnia Peszawer, nie uzyskawszy podpisu traktatu. *Globe* dodaje, że emir rzeczywiście wypowiedział Anglii wojnę podczas konferencyi w Peszawer i że od 26 marca, kiedy wysłannik jego umarł w Peszawerze, nie przyjęto żadnego pisma od emira. Wiele osób podejrzanych, iż są szpiegami angielskimi, zostało przez emira zabitych. Przed półtora rokiem wezwał był emir naczelników plemion, aby mu dali pomoc zbrojną w świętej wojnie z Anglią.

Bombajski dziennik *Pioneer* mówi, że w wojsku afgańskiem, w wąwozie Khyber, z powodu chorob i braku żywności wielkie zbiegostwo. Z Lahory donoszą, że w wąwozie Khyber słyszano lekki ogień karabinowy. Wojsko afgańskie w Ali Mużyd jest nawiedzone silną febrą. Oficerowie nalegają na emira, aby rozpoczął bezwłocznie wojnę, albo cofnął wojska. W Dżellalabad umiera codziennie po 30 do 40 żołnierzy.

W jak wielkich kłopotach finansowych znajduje się rząd rossyjski, można poznać z następujących słów petersburskiego dziennika giełdowego: „Jest niezaprzeczonym faktem, że odtąd 180 milionów rubli, to jest trzecią część wszystkich dochodów państwowych będziemy musieli poświęcać na opłacanie procentów od pożyczki narodowej. Suma ta nie będzie się zmniejszać, lecz przeciwnie, co łatwem jest do przewidzenia, będzie się zwiększała. W ostatnich dwóch latach długi nasze podwoiliśmy prawie i skutkiem tego potrzebujemy rocznie o 70 milionów więcej dla opłacenia procentów, co się daje tem bardziej uczuć, że już wtedy, zanim jeszcze wojna się zaczęła, mieliśmy deficyt. Nie mało będzie potrzeba zręczności, aby pokonać trudności wynikające z takiego położenia rzeczy.“ Ponieważ zaś wojsko i marynarka potrzebowały przed wojną rocznie 200 milionów rubli, więc wynika z tego, że nawet w razie, gdyby obecnie nie przyszło do wojny, przeszło dwie trzecie wszystkich dochodów trzeba będzie oddać departamentom militarnemu i długów państwowych. Trzeba jeszcze i to mieć na oku, że oprócz znajdujących się już w obiegu 700 milionów w chwili, gdy jeszcze nie padł ani jeden strzał, wypuszczono podczas wojny w obieg 500 milionów niepokrytych banknotów, i że dług ten zmniejsza o połowę wartość kursujących pieniędzy papierowych. Z powodu tego smutnego położenia rzeczy robi *Russki Mir* następującą uwagę: „Oszczędność jest jedynym środkiem zaradczym. Kraj nasz jest ubogim, ludność w stosunku do obszaru szczupła, produkcya i handel nie rozwinięte. Nie jesteśmy w stanie dłużej znosić nałożonego nam ciężaru finansowego. Francya okazała się dość bogatą, aby módz znieść cały szereg politycznych katastrof, ale my jesteśmy ubodzy i nie posiadamy odpowiednich źródeł. Powinniśmy się na seryo zabrać do pracy, aby rozwinąć nasze krajowe źródła.“

Siły tureckie przeznaczone do stłumienia powstania bułgarskiego koncentrują się głównie między Saloniką a Seres. Komendant turecki Salich basza wyraził się, że jeżeli będzie miał do dyspozycyi 60 batalionów, przeprowadzi w 15 dniach pacyfikacyę kraju. Na razie ma on jednak dopiero 19 batalionów w sile około 8000 tysięcy ludzi z 28 działami, które nie wystarczają do energicznego działania, zwłaszcza, że powstańcom bułgarskim przybywa pomoc ze strony pewnej części greckiej ludności w Macedonii, t. z. Bułgarofonów, którzy od dawna sympatyzują z Bułgarami i mówią ich językiem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 listopada. *Pol. Corr.* donosi z Konstantynopola: Porta wystosowała wczoraj nową notę do ks. Łabanowa z doniesieniem, że w dystrykcie Demotika wsie zostały splądrowane i zburzone przez bandy bułgarskie, o których mówią, że zorganizowane zostały na terytoryum przez Rossyan okupowanem. Nota żąda śledztwa oraz użycia środków represyjnych i prewencyjnych.

Polit. Corr. donosi z Aten 7 b. m.. Nowy gabinet tak został złożony: Kumunduros prezydyum, sprawy wewnętrzne i sprawiedliwość, Delijannis sprawy zagraniczne i finanse, Bubulis wojna i marynarka.

Budapeszt 8 listopad. *Tel. pryw.*) Jabłonowski i Koller złożyli mandaty do delegacyi. Węgierscy delegaci zamierzali z początku zażądać od hr. Andrassego wyjaśnień na publicznem posiedzeniu, w końcu jednak postanowili poprzestać na poufnych wyjaśnieniach. Obie delegacye nie rozpoczęły jeszcze prac właściwych, i jak słychać nie uczynią tego przed otrzymaniem wyjaśnień od hr. Andrassego. Mówią jednak, że hr. Andrassy nie myśli dać wyjaśnień, a za przypuszczeniem tem przemawia ta okoliczność, że według *Pest. Cor.* oprócz zapowiedzianych wczoraj przedłożeń mają być jeszcze wniesione sprawozdania o przeprowadzeniu okupacyi i użyciu 60 milionowego kredytu, dalej specyfikacya wydatków okupacyjnych i projekt kredytu okupacyjnego na r. 1879.

Budapeszt, 8 listopada. Cesarz przyjmował deputacyę sejmu kroackiego, która wręczyła adres, Cesarz życzliwie przyjął zapewnienia lojalności, ale dodał przytem, że sejm zajmował się także spra-

wami zagranicznemi, które nie należą do jego prawnego zakresu działania.

W Izbie wyższej Tisza złożył w sprawie przesilenia gabinetowego takie same oświadczenie jak w Izbie deputowanych i wniósł traktat berliński. W rozprawie adresowej hr. Szechen oświadczył, że niesłusznie żądają od ministra spraw zagranicznych programu w chwili, gdy bezpieczeństwo monarchii oraz względy wojskowe i handlowe wymagają zmiany granic. Mowca zgadza się na te zmiany. Projekt adresu przyjęto.

Węgierska delegacya wybrała Szlavego prezydentem, otrzymała przedłożenia budżetowe i wybrała komisye.

Paryż, 8 listopada. Gambetta przyjmując robotników z Aveyron ganił przeniesienie siedziby rządu do Wersalu i rzekł, że na szczęście nie będzie to trwać zawsze.

Rzym, 8 listopada. *Capitale* donosi: Przedwczoraj podpisana została konwencya między włoskim i francuskim rządem stanowiąca pierwszy krok do usunięcia przymusowego obiegu banknotów. Włochy zobowiązują się w konwencyi znieść banknoty opiewające na mniejszą kwotę niż 5 lirów i otrzymają z banku francuzkiego 100 milionów włoskiej monety srebrnej, która puszczoną zostanie w obieg we Włoszech i będzie wykluczoną z obrotu w innych państwach do związku monetarnego należących.

Paryż, 9 listop. Tutejszy ambasador rossyjski zaprzecza donosieniu *Times*, jakoby car był chory.

Petersburg, 9 listop. Półurzędowe dzienniki stwierdzają, że z Liwadyi nie nadeszły żadne wiadomości w sprawie mianowania hr. Szuwałowa wice kanclerzem. Zaprzeczają także wieściom o dymisyi Gorczakowa i o mianowaniu Orłowa posłem w Londynie.

Rzym, 9 listopada. Deput. Pesani objął tekę handlu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 listopada 1878, godz. 2 min. 20. Losy kredytowe 160·25, Węg. akcye kredyt 207·—, Akcye anglo-austr. 97·25 Akcye banku Union 65·75, Akcye kolei Karola Ludwika 237·—, Akcye kolei północnej 201·50. Akcye kolei południowej 69·—. Akcye kolei Alföld 115·25, Akcye kolei Elżbiety 157·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 124 25 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 109·50, Akcye kolei Rudolfa 116·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 63 90 Galic. oblig. indemn. 82 50. Losy z r. 1864 142·—. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 105·50, Akcye banku obrotowego 100 —, Losy tureckie 19·50, Akcye kolei węg.-g. —.—, Akcye kolei państwowej 155 50. Akcye banku związkowego 103·80. Rubel papierowy 1·14¾, Wiedeńskie losy 88·20, Węgierskie losy 80·—, Mark. niem. 57·90. Węgierska renta 82·90. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, dnia 8 listopada, godz. 5, minut 56. Akcye kredytowe 223 80, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —.—. Kolej Kar. Ludw. 237 50, Południowa 68·75 Renta pap. 60·77, Galic. bank. hyp. 90 25, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. 88·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·38½, Rubel papierowy —·—, Usposobienie słabe.

Wiedeń, dnia 9go listopada, godzina 10 minut 45. Akcye kredytow 224 80, Anglo-Austr. 97·75. Unionsbank —·—. Kolej Karola Ludwika 237 50, południowa —.—. Rubel papierowy 1.14¼, Gal. listy zastawny, —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark. niem. —.— Gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 — —, Napoleonsdor 9·38—. Usposob. dość silne.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

OD EKSPEDYCYI

Do dzisiejszego numeru dołącza się prospekt komitetu akademickiego na album poświęcone J. I. Kraszewskiemu.

Podziękowanie.

Ciąg dalszy składek, które na rzecz Zakładu głuchoniemych we Lwowie nadesłali: Św. Magistrat król. miasta Krakowa ze składki 17 zł., p. Gustaw Nowak 3 zł., św. Reprezentacya miasta Oświencima 25 zł., p. Ignacy Hubczak 20 ct., p. Damazy Kunaszewski 1 zł., p. Klemens Pozdrucki 1 zł., p. Łoś 40 ct., p. Komarnicki 1 zł., p. Tchorznicki z Wojatycz 5 zł., składka w c. k. urzędzie pocztowym w Chirowie 2 zł. 77 ct., p. Antoni Czuczawa 10 zł., ze składki w kościele parafialnym w Warzycach 2 zł., ks. Modest Dębicki pleban z Pobużan 2 zł. 50 ct. Suma 70 zł. 87 ct., z doliczeniem poprzednio uzbieranej kwoty 3.695 zł. 95 ct., czyni razem 3.766 zł. 82 ct. wa

Za te dary, składa Dyrekcya Zakładu głuchoniemych szanownym P. T. ofiarodawcom szczere podziękowanie.

Lwów dnia 7 listopada 1878.

NADESŁANE

☛ Zwraca się uwagę na dzisiejszy inserat fabrykanta nafty **Piotra Miączyńskiego**.

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 21 do 30 Września 1878.

Pasławska Marya, córka c. k. urzędnika, l. 1, na zapalenie kiszek. — Pączek Aniela, córka siodlarza, l. 4, na błonnicę. — Mund Hudes, l. 1 /₂, na cholerynę. — Górski Władysław, syn kupca, l. 1/12, na brak sił żywotnych. — Ostrowska Marya, żona szewca, l. 49, na wadę serca. — Spierer Amalia, córka kelnera, l. 4, na błonnicę — Blind Marjem zarobnica l. 66, na błąd serca. — Kitler Tekla, z domu ubogich l. 78, na uwiąd schyłkowy. — Koszycki Stefan, posługacz, l. 40, na otrucie kwasem siarczanym. — Kozłowski August, syn obywatela miej. l. 1. na wodogłowie. — Mihułowicz Józefa, wdowa po c. k. naczelniku sądowym, l. 37, na ropnicę. — Spierer Isak, syn kelnera l. 2, na błonicę — Munz Füszel, zarobnica, l. 23, na suchoty płuc. Waligórska Antonina, córka majstra krawieckiego, l. 4/12, na wodogłowie. — Michniewicz Bronisława, córka obywatela ziemskiego, l. 20, na zapalenie nerek. — Menkes Abracham, drukarz, l. 56, na rozedmę płuc. — Krzyżanowska Franciszka, żona rewizora policyi, l. 38, na zapalenie płuc. — Mazurkiewicz Teofil, szewc, l. 47, na drgawkę opilstwa. — Demków Jacenty, wieśniak, l. 28, na suchoty płuc. — Bernolak Mateusz, emerytowany c. k. urzędnik, l. 66, na raka gruczoła przy pęcherzu. — Schajer Aloizy,: subiekt handlowy, l. 24, na otrucie. — Jarosz Ewa, zarobnica, l. 50. na zapalenie nerek. — Altmann Sobel, żona faktora, l. 50, na suchoty płuc. — Skerl Michalina, żona zarządcy drukarni, l. 34, na grużlicę płuc. — Beisinger Amalia, żona rewizora policyi, l. 35. na drgawkę rodzącą. — Chodorowicz Edmund, dziecię właściciela realności, l. 5½ na grużlicę płuc. — Trybka Małgorzata, zarobnica l. 60, na tężyc i zanik schyłkowy. — Baranowicz Karolina, żona malarza, l. 25, na grużlicę płuc. — Schönthaler Karolina, dziecię szewca, l. 3½, na zapalenie błon mózgowych. — Fedyna Michał, respicient straży akcyzowej, l. 28, na suchoty płuc. — Szymański Józef, właściciel realności, l. 61, na zapalenie płuc. — Rożniatowska Eleonora, szwaczka, l. 25, na durzycę brzuszną. — Rębacz Michał, prywatny, l. 73, na zapalenie trzewów. — Muszyńska Emilia, córka majstra szewskiego, l. 3 na suchoty płuc. Szczepanowska Marya, wdowa po c. k. urzędniku l. 60, na zapalenie płuc.

Lwów dnia 2 października 1878.

Przyjechali do Lwowa

dnia 9 listopada 1878.

Hotel Europejski.

Pp. G. Dwornicki z Rossyi. K. Macewicz z Głinnik. A. Schwenkerl z Londynu. M. Trojan z Anglii. M. Zellermeier z Tarnopola.

Hotel George'a

Pp. A. hr. Gołuchowski z Łosiacza. M. Bernstein z Paryża. K. Torosiewicz z Podola. L. Palester z Paryża.

Hotel Langa.

Pp. E. Schmidt z Wiednia. J. Birnbaum z Wiednia. A. Richs z Wiednia. E. Bach z Wiednia. J. Koch z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. G. Axentowicz z Danilcza. J. Jordan z Olszanicy. J. Kotowicz z Rossyi. J. Kunaszewski z Perekos. N. Puchalski z Zurawicy. W. Wołodkiewicz z Brzozdowiec. A. Riegelmeier z Sambora.

Hotel Warszawski.

Pp. K. hr. Potocki z Trembowli. F. Miks z Wiednia. K. Bubeniczek z Wiednia. L. Ruprecht z Złoczowa. K. Schnitzberger z Wiednia.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. Dr. Z. Blatteis do Krakowa. R. Fidler do Werchraty. W. Gniewosz do Konty. A. Gorayski do Mederówki. F. Jankowski do Rozsochowacic. J. Miączyński do Palikrowy. E. Pierkarski do Stanisławowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 9 listopada 1878 o godz 7 rano.

Barometr 734.80mm. Psychrometr suchy 1.4°C Psychrometr wilgotny 0. °C. Prężność pary 4.2mm. Wilgoć 83%. Zachmurzenie 8. Wiatr SE1. Ozon 10. Opad. w mm. z ostatnich 24 godzin — Temperatura powietrza + 1.1°R. Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu) o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór i (nr. 4) o godz. 4 min. 5 rano.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 popołudniu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Dziennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8 listopada 1878.

bez kupona / z kuponem bieżącego

	płacą zł	ct	żądają zł	ct
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	234	50	237	—
Kol. lwow. czer.-jas. „ 200 zł. m. k	23	—	125	—
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	248	—	251	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85	20	85	90
„ „ „ 4% „	80	25	81	25
„ „ „ 5% okresowe	85	20	85	90
Banku hip. galic. 6% w. a.	90	—	90	75
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	88	75	90	25
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m. k.	82	50	83	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6% w. a.	90	—	91	
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89	50	90	75
5. Losy Miasta Krakowa	14	50	15	50
„ Stanisławowa	19	50	21	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	45	5	55
Dukat cesarski	5	48	5	58
Napoleondor	9	36	9	44
Półimperyał	9	60	9	72
Rubel rossyjski srebrny	1	73	1	83
„ papierowy	1	14	1	16
100 marek niemieckich	57	50	58	50
Srebro	99	50	101	—
Kupony w srebrze	99	25	100	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 6 listopada 1878.

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	60.60	60.75
luty-sierpień	60.60	60.75
Jednolity dług Państwa w srebrze. styczeń-lipiec	62.15	62.30
kwiecień-październik	62 20	62.40
Losy z roku 1839 całe	337 —	341 —
„ „ 1839 piąta część	338 —	340.—
„ „ 1854 po 250 złr.	106.—	106.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	112.—	112.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	121.—	121 50
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	141.—	141.50
„ „ 1864 „ po 50 złr.	140.—	141.—
Renty Como po 42 lir. aus.	24 50	25 —
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	140.50	141 —
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	97 75	98 25
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	70 80	70.95
2. Obligacye indemn. 5% za		
Czech	—.—	—.—
Bukowiny	102 50	103.—
Galicyi	79 50	80 50
Niższej Austryi	82 50	83.—
Siedmiogrodu	104 50	105 —
Węgier	73.—	73 50
	78 80	79 50
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	97 50	97 75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	224 90	225 10
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	750	765 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d handl i prz. a 300 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	785.—	786
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —	— —
Austr. tow żeglugi par. po 500 zł. m. k.	484	485 —
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	156 75	157 25
Kol. Preszow-Tarn.(w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolej po 1000 zł.	2010 —	2015
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	235.50	236.—
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	124.—	124.50
Tow. kol. żel. paust. po 200 zł. m. k.	255.—	256.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	68.25	68.75
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr	— —	—.—
5. Listy zast. losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	111.—	111 25
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	93.—	93 50
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95 50	96 50
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5%	87 50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79.50	—.—
„ „ „ „ po 5%	85.25	85 50
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	85 25	85 50
Gal. banku hipot. po 6%	90.25	90 75
Gal. zakł. kred. włośc. po 6%	88.50	89.—
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	— —
Węg. tow. ziem. po 5½%	93.—	93.50
„ „ „ po 5%	86.—	87 —
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	66.25	66.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	— —	— —
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	101 75	102 25
„ „ 100 zł. w. a.	95 50	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	100 —	100.50
„ „ „ „ II. emisyi	97.75	98.—
„ „ „ „ III. „	95.75	96.—
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5% w srebrze z r. 1866	76 50	77.—
z r. 1867	79 —	79 50
z r. 1868	69 —	69 50
z r. 1872	— —	66 —
Węg. gal. kol. a 200 zł 5% w srebrze	63.75	—.—
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	160 —	160.50
Clarego po 40 zł. m. k.	28 75	29 50
Tow. żegl. par na Dunaju po 100 zł m.	93 —	94 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	14.50
Losy miasta Krakowa	14 75	15 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	27 50	28.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.50	27.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.—	14 50
Salma po 40 zł. m. k.	38.50	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	34 25	34 60
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	19.50	20 50
Poż. Tryestu po 100 zł m. k.	117.75	118.25
„ „ „ 50 zł. m. k.	61 —	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. m.	22 50	23. —
Windischgrätza po 20 zł m. k.	27.50	28 50
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	— —	— —
Hamburg za 100 mark w. p. n.	— —	— —
Londyn za 10 ft. szt.	116 80	117 20
Paryż za 100 fr.	46.55	46.60
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 59.—	5 60.—
„ pełnej wagi	5.59 —	5.60 —
Korona	—	—
20-frankówka	9.38 —	9.38.50
Rossyjski imperyał	9 64 —	9 66 —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	100 —	100 10

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

z dnia 8 listopada 1878.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	60	85
„ „ „ w srebrze	62	45
Renta w złocie	71	15
Losy pożyczki z roku 1860	112	30
Akcye banku austryo-węgierskiego	788	—
„ „ kredytowego	224	80
Londyn	116	80
Srebro	100	—
Napoleondor	9	38
Dukat cesarski men.	5	60
100 marek niemieckich	57	90

Dziennik Urzędowy.

(6590) **Edykt.**

L. 11740. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza niniejszem, iż firmę „Stanisław Pieńczykowski w Stryhańcach, fabryka palenia wapna" do rejestru firm pojedyńczych wpisano.

Stanisławów 18 września 1878.

(6327) **Obwieszczenie.** L. 34809.

Ck. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Emila Korna którą używać tenże będzie jako właściciel handlu zbożowego w Żywcu podpisując takową: „Emil Korn." Kraków, 14 grudnia 1877.

(6559) **Ogłoszenie.**

L. 5161. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firma „Alfred Dzikowski" dla handlu broni i towarów drobiazgowych we Lwowie ulica Karola Ludwika l. 1 dnia 13 października 1878 w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych została wpisaną.

Z c. k. sądu kraj jako handl.

Lwów dnia 26 października 1878.

(6604) **Ogłoszenie.**

L. 26014. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firma „Efroim Hübel" dla handlu drzewem w Grzędzie dnia 20 maja 1878 w rejester handlowy dla firm pojedyńczych została wpisaną.

Z c. k. sądu kraj jako handlow.

Lwów dnia 25 maja 1878.

(6591) **Edykt.**

L, 11840. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że firmę „Izydor Müntz w Stanisławowie podjęcia w interesach pieniężnych" do rejestrów dla firm pojedyńczych wpisano.

Stanisławów 25 września 1878.

(6593 1—3) **Edykt.**

L. 25318. C. k. sąd miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie, jako władza nadkuratelarna, podaje niniejszem edyktem do powszechnej wiadomości, iż na mocy uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 27 lipca 1878 L. 20178, Marya Aniela 2 Barańska, uznaną została za obłąkaną, w skutek czego rezolucya, t. s. z dnia dzisiejszego, nadanym jej został kurator w osobie p. Witolda Piotrowskiego.

Kraków 23 października 1878.

(6526 1—3). **Edykt.**

L. 32694. C. k. sąd miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie, jako władza nadkuratelarna, podaje edyktem niniejszem do wiadomości powszechnej, iż na mocy uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 5 października 1878 do l. 25670 c. k. podpułkownik artyleryi Karol Gyurkovic, uznanym został za obłąkanego, wskutek czego, ts. rezolucyą z dnia dzisiejszego do l. 32694, nadanym mu został kurator w osobie p. adwokata dr. Horowitza w Krakowie.

Kraków 21 października 1878.

(6566 1—3) **Edykt.**

L. 9018. C. k. sąd powiatowy ogłasza że dla zaspokojenia pretensyi Hersza Katza w kwocie 65 zł. z p. n. odbędzie się w budynku sądowym w dniach 12 grudnia 1878, 10 stycznia i 10 lutego 1879 każdym razem o 10 godzinie przedpołudniem publiczna licytacya realności Jakóba i Katarzyny Prugar ciała tabularnego nie stanowiącej w Podzameczku pod l. k. 199.

Gdyby realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, która oraz jest ceną wywołania w kwocie 300 zł. nie mogła być sprzedaną naznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 24 lutego 1879 godzinę 8 rano.

Wadyum 30 zł. Resztę warunków oraz akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Buczacz 26 września 1878.

(6460 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 812/R s. c. c. k. Rada szkolna okręgowa tarnowska obwieszcza niniejszem konkurs na posadę drugiego nauczyciela starszego przy szkole trzyklasowej na przedmieściu Strusinie w Tarnowie z płacą roczną 600 złr. w. a. Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają przed upływem miesiąca grudnia b. r. wnieść swoje podania za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których są zwierzchnictwem, zaopatrzone w potrzebne dokumenta do Rady szkolnej okręgowej w Tarnowie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Tarnów dnia 26 października 1878.

(6589 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2790. C. sąd powiatowy w Kalwaryi podaje niniejszem do wiadomości, że na żądanie galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie na zaspokojenie sumy pożyczkowej 200 złr. w. a. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 165 złr. 49 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie, w trzech terminach, to jest dnia 11 grudnia 1878, dnia 7 stycznia 1879 i dnia 11 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna egzekucyjna licytacya realności nr. 21 st./40 n. rep. 56 w Wielkich drogach dłużnika Jana Targosza własnej w powiecie Wadowickim leżącej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 440 złr. w. a. wadyum 44 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Kalwarya 28 września 1878.

(6466 1—3) **Edykt.**

L. 28588. C. k. sąd krajowy w Krakowie na zasadzie §. 63 ordynacyi konkursowej zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Izaka Sternberga kupca w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. Radę sądu krajowego Höflicha a tymczasowym zarządcą masy p. dr. Maurycego Wechstera z substytucyą p. adw. dr. Leona Eibenschütza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem aby na terminie dnia 12 listopada 1878 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli których swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe, nawet w tym przypadku, gdyby się proces w tym znajdował do dnia 15 grudnia 1878 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 15 stycznia 1879 o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają. Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków 26 października 1878.

(6615 1—3) **Edykt.**

L. 5564. C. k. sąd powiatowy w Horodence podaje niniejszem do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jędrzeja Kamińskiego przeciw Georgijowi Kurhaniewiczowi pto 100 zł. w. a. zpn. odbędzie się w tym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedać realności pod k. n. 97 w Serafińcach. ciała tabularnego niestanowiącej, Georgija Kurhaniewicza własnej, dnia 11 grudnia 1878, dnia 14 stycznia i dnia 20 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1250 zł.

Wadyum 125 zł.

Resztę warunków w registraturze sądowej przejrzeć można.

Horodenka 15 października 1878;

(6679 1—3) **Edykt.** L. 28002.

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Michała Pilkowjkiego, Franciszkę i Antoniego Swierczewskich, że przeciwko nim wniesło 8 października 1878 n. 27378 Towarzystwo zaliczkowe pozew o zapłacenie sumy wekslowej 200 złr. w. a.

Wzywa się zatem pozwanych dla których z powodu niewiadomego ich miejsca pobytu kurator w osobie adw. Eibenschütza z substytucyą adwokata Wędrychowskiego w Krakowie ustanowionym został aby się w przynależnym czasie w sądzie tut. albo sami zgłosili albo ustanowionemu kuratorowi środki obronne podali lub też innego sobie zastępcę obrali, gdyż inaczej skutki z niezachowania tych ostrożności wynikłe sami sobie przypisać by musieli.

Kraków 25 października 1878.

(6326 1—3) **Edykt.**

L. 14401, C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości niniejszych w gruntach katastralnych:

Jurczyce, Krzywaczka w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Krosna, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Bobrek, Chełmek z miejscowościami Zachełmek i Paprotnik, Gromiec, Mętków i Zagórze w okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie;

Chodorowa, Krużlowa niżnia, w okręgu sądu pow. w Grybowie;

Biesna z miejscowością Pogwizdów, Kryg z miejscowościami Jedle i Swiniarki, w okręgu sądu pow. w Gorlicach;

Łopuszka wielka, Zagórze, w okręgu sądu pow. w Przeworsku;

Zawada z osadami Brzeziny i Nawojówka, Zbikowice, w okręgu sądu pow. m. d. w Nowym Sączu;

Hecznarowice, Starawieś górna, w okręgu sądu pow. w Kętach;

Lubocza i Pleszów z osadą Kujawy, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie;

Czyżów, Dąbrowa, Szarów, Brzezie z osadą Gruszka, Szczytniki z osadą Swiątniki dolne, w okręgu sądu pow. w Niepołomicach;

Gierałtowiczki i Przybradź, w okręgu sądu pow. w Andrychowie;

Rudze obecnie w okręgu sądu pow. w Wadowicach;

Komorów, Swierczków w okręgu sądu pow. m. d. w Tarnowie;

Wolica z miejscowością Wałowice, w okręgu sądu pow. w Jaśle;

Turska, Brzana górna, z Brzaną średnią i Wymysłów, w okręgu sądu pow. w Ciężkowicach;

Matysówka Biała, w okręgu sądu pow. w Tyczynie;

Rogoźnik i Niwa, w okręgu sądu pow. w Nowym Targu;

położonych otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 5 lipca 1877 l. 7601 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31go sierpnia 1878 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskuteczenionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie od 1 listopada 1878 do 31 maja 1879 włącznie, w sądzie powiatowym właściwym zgłosili gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Krakow 11 października 1878.

(6587 1—3) L. 2408.

Ogłoszenie.

Ck. sąd powiatowy w Kalwaryi podaje niniejszem do wiadomości, że na żądanie galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie na zaspokojenie sumy pożyczkowej 200 zł. wa. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 123 zł. 94 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach to jest w dniach 11 grudnia 1878, 7 stycznia i 12 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem, publiczna egzekucyjna licytacya realności nr. 19 st. 122 n. dom. 125 rep. 88 w Stanisławiu górnym, dłużników Benedykta Sarapaty, Józefa i Maryanny Pacułów własnej, w powiecie Wadowickim leżącej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 560 zł.

Wadyum 56 zł. wa.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Ck. sąd powiatowy
Kalwarya, 28 września 1878.

(6400) **Ogłoszenie.**

L. 14820. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy w sprawach karnych we Lwowie orzekł na podstawie §. §. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa, że treść artykułu, umieszczonego w numerze 20 czasopisma „Strzecha“ z dnia 15 października 1878, pod napisem „Pamiętniki niezależności Polski w Saksonii XV“, i pod tytułem: „Obywatel Tromtadracki“, w ustępie poczynającym się od słów: „...poszedłem z ciekawości“ a kończącym się słowami: „co usypia ducha“, zawierają w sobie znamiona zbrodni z §. 65 a. i w myśl art. III ustawy z 17 grudnia 1862 l. d. p. 8/63 występku z §. 300 u k, że zatem zarządzona przez c. k. prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „... Strzecha“......“ jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie, treści tychże inkryminowanych artykułów wzbronionem i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Lwów dnia 22 października 1878.

(6612) **Obwieszczenie.**

L. 13489. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 17 lipca 1878 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Abraham Oraniz“ dla handlu drzewem w Gnojnicach.

Przemyśl d. 16 października 1878.

(6231) **Ogłoszenie.**

L. 49461. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie „Spółka właścicieli ziemskich dla wyrobu maszyn i narzędzi rolniczych Łączyński Bal i Spółka“ w rubryce 6 dnia 29 września 1878 uwidoczniono, że spólnik jawny pan Izydor Łączyński ze spółki wystąpił, że spółka została rozwiązaną i w likwidacyi się znajduje, i że obecnie firma powyższa brzmi „Spółka właścicieli ziemskich dla wyrobu maszyn i narzędzi rolniczych Łączyński Bal i spółka w likwidacyi“ i że sądowym likwidatorem z wyłącznem prawem firmowania jest p. dr. Emanuel Roiński adw. krajowy we Lwowie.

Z c. k. sądu krajowego jako handl.
Lwów dnia 5 października 1878.

(6690) **Ogłoszenie.** L. 15422.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy w sprawach karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej wskutek wniosku ck. Prokuratoryi państwa że treść broszury pod tytułem: „Socyalizm jako objaw nowego rozwoju“ przez B. Limanowskiego — Lwów r. 1870 zawiera w sobie znamiona zbrodni z §§. 58 i 65 a. tudzież znamiona występku z §§. 300. 302. 305. ust. kar. że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tej broszury jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie tejże wzbronionem i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Lwów dnia 5 listopada 1878.

(6580) **Ogłoszenie.** L. 15

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie zmienił w skutek wniesionego przez c. Prokuratoryę Państwa zażalenia, orzeczenie ck. sądu krajowego karnego, jako Trybunału prasowego we Lwowie z dnia 15 października 1878 l. 14.454, zatwierdzenia konfiskaty odmawiające, w ten sposób, że treść artykułu umieszczonego w numerze 40. czasopisma „Szczutek“ z dnia 13 października 1878 pod napisem „z księgi miłości“ zawiera znamiona zbrodni z §. 64 u. k, że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę Państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Szczutek“ jest usprawiedliwioną, dalsze rozszerzanie treści tego inkryminowanego artykułu jest wzbronionem i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Powody:

W pomienionym artykule uchybia autor czci winnej członkom domu cesarskiego, artykuł ten zawiera więc wszelkie znamiona zbrodni z §. 64. u. k.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych
Lwów dnia 2 listopada 1878.

(6680) **Obwieszczenie.**

L. 2056. Celem zapewnienia na rok 1879 dla domu więziennego w Nowym Sączu dostawy:

1. 251·94 metrów kubicznych drzewa bukowego do opału,
2. 781·847 kilogramów nafty do oświetlenia Nr. 1.
   37·5 metra knota do lamp.
   9. sztuk lampek naftowych
   68. sztuk cylindrów do lamp
3. 18. kilogramów świec łojowych
4. 9000. kilogramów słomy żytnej (prostej)
5. 93 600. kilogramów tłuszczu wieprzowego.
   36. sztuk szczotek do smarowania obuwia,

odbędzie się w sądzie obwodowym w Nowym Sączu dnia 19 listopada 1878 o godzinie 9 z rana licytacya „in minus“.

Wadya wynoszą:

ad 1.	79 złr.	
ad 2.	18 „	
ad 3.	1 „	30 c.
ad 4.	21 „	
ad 5.	11 „	

Każdy chęć licytowania mający jest obowiązany przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum gotówką lub w papierach publicznych według kursu, a nie wyżej pari.

Pisemne, w prawne wymogi zaopatrzone oferty będą przez komisyę licytacyjną aż do ukończenia ustnej licytacyi przyjmowane.

Reszta warunków licytacyjnych może być w sądzie przejrzaną.

Prezydyum sądu obwodowego
Nowy Sącz 1 listopada 1878.

(6560) **Ogłoszenie.** L. 52868.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Katarzyna Wertheimer“ handel sukien damskich we Lwowie dnia 20 października 1878 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych została wpisaną.

Z c. k. sądu kraj. jako handlowego.
Lwów dnia 26 października 1878.

(6481 1—3) **Edykt.**

L. 48759. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem zawiadamia p. Tytusa Jaruntowskiego w sprawie Michała i Anny Adetów z Felicyą z Jaruntowskich Uniatycką jego spadkobierczynią o ekstabulowanie kliku sum ze stanu biernego 4/6 części dóbr Szwoszowa ponieważ miejsce jego pobytu jest niewiadomem cesar. król. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata doktora Raabe z substytucyą adw. dr. Raresa kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 5 października 1878.

(9495) **Edykt.** L. 16031.

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że wskutek wyboru przez wierzycieli w postępowaniu konkursowym do majątku L. Diatenfassa dnia 16 września 1878 dokonanego zatwierdził adw. Dra. Febusa Salomona w urzędzie zarządcy masy i zamianował adw. Dra. Alojzego Malawskiego zastępcą tegoż.

Tarnów dnia 26 września 1878.

(6622 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 54875. W celu nadania opróżnionych z początkiem roku szkolnego 1878/9 stypendyów z funduszu naukowego po 105 złr. rocznie, przeznaczonych dla młodzieży ruskiej narodowości, oddającej się naukom na wydziale prawniczym lub filozoficznym, rozpisuje się konkurs do końca listopada 1878.

Ubiegający się o te stypendya mają przedłożyć swe podania w przeciągu terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa za pośrednictwem przełożonych gron profesorów i dołączyć do tych podań, metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież świadectwo dojrzałości, nakoniec dowodu frekwentacyi i aplikacyi co do nauk, które obecnie na Uniwersytecie odbywają.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 26 października 1878.

Оголошенье конкȣрсȣ.

Ч. 54875. Въ цѣли надана вôльныхъ зъ початкомъ школьного рокȣ 1878/9 стипендій зъ наȣкового фонда по 105 злр. рôчно, призначеныхъ для рȣской молодежи, ôтдаючой ся наȣкамъ на правничôмъ или философичнôмъ выдѣлѣ, розписȣе ся конкȣрсъ до кôнця Листопада 1878 рокȣ.

Оубѣгаючіи ся о тіи стипендіи, маютъ предложити свои прошеня въ протягȣ конкȣрсового речинця до ц. к. Намѣстництва за посередництвомъ верховничихъ зборôвъ професорôвъ и приложити до тыхъ прошеній метрикȣ Хрещеня, свѣдоцтво оубожества, тоже свѣдоцтво дозрѣлости, наконець доказъ посѣщаня и апликаціи що до наȣкъ, котрій теперъ на Оунивѣрзитетѣ ôтбȣваютъ.

Зъ ц. к. Намѣстництва.
Львôвъ, дня 26 Жовтня 1878.

(6594 3—3) **Edikt.** Zl. 9381.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Brzeżan wird bekannt gegeben, daß über die Requisition des k. k. Handelsgerichtes in Wien vom 12 Juli 1878 Zl. 117317 zur Hereinbringung der den Jonas Fröhlichs Söhne vom Abraham Diamand ersiegten Forderungen pr. 94 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive Feilbiethung.

1. Der dem Gegner wider Schaje Guttmann zustehenden auf der Realität C. N. 69 in der Stadt Brzeżan inliegend im Grundbuche Dom. IV. prs. 1 pag. 139 und 15 haer. Dom. VI pag. 467 und 39 haftender Forderung pr. 315 fl. sammt Nebengebühr.

2. Der dem Gegner wider Adolf Bielecki resp. dessen Erben Henriette Bielecka, Emilia Zossel, Ladislaus Bielecki, Wanda Bielecka u. Ludmila Bielecka zustehenden auf der Realität C. N. 118 Vorstadt Miasteczko in Brzeżan inliegend im Grundbuche Dom. 2 pag. 293 u. 15 har. Dom. 2 pag. 75 et. 77 n. G. a. haftenden Forderung pr. 102 fl. sammt 6 prc. Zinsen seit 1 März 1876 u. 5 fl. 16 kr. Klagekosten im Gesammtbetrage pr 417 fl. ö. W. c. s. c. wird wegen schuldiger 94 fl. 10 kr. ö. W. c. s. c. am 5 und am 19 November 1878 jedesmal um 9 Uhr Vormittags mit dem vorgenommen werden wird, daß diese Forderungen beim ersten Termine nur um oder über dem Schätzungswerthe. beim zweiten auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben werden.

Wovon die Kauflustigen als auch alle Interessenten verständigt werden.

Brzeżan am 6 September 1878.

(6191 3—3) **Edykt.**

L. 19731. C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Jakóba Borek nowe ciało tabularne dla realności pod l. k. 510 w Rozdole, Mikołajowskim powiecie sądowym, a w Rozdolskiej gminie podatkowej położonej składającej się z parceli budowlanej Nr. 245 w objętości 158 sążni kwadratowych na której dom zajezdny murowany się znajduje. c. k. sądowi pow. w Mikołajowie poleconym zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przegrzanym być może a od dnia 1 marca 1879 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się. że od dnia 1 marca 1879 począwszy, nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenie nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma:

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności lub inne prawo do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mogą, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Mikołajowie swoje oznajmienie do dnia 1 czerwca 1879 tem pewniej wnieśli ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się, mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające ze załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 17 września 1878.

(6613 3—3) **Ogłoszenie**

L. 4229. 27 listopada 1878 o godzinie 10 przed południem przedsięwziętą zostanie w sprawie Lesia Hryckowiana przeciw Janowi Sadowskiemu pto 97 zł. 72 ct. relicytacya realności w Żernicy wyżniej pod l. k. 50 położonej ciała tabularnego niestanowiącej poniżej ceny szacunkowej 300 złr.

Wadyum 30 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych jakoteż akt opisania i oszaccowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Baligród 12 września 1878.

(6592 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 17812. Z c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu rozpisuje się celem zaspokojenia sumy wekslowej 276 złr. wraz z 6 proc. odsetkami od dnia 5 listopada 1876 bieżącemi i kosztów 11 złr. 38 ct. tudzież kosztów egzekucyi niniejszem w ilości 12 złr. przyznanych publiczna sprzedaż kwoty 350 złr. w. a. z pn. w stanie biernym realności pod l. 404 w Tarnopolu dom 5 pag. 419 n. 3 on. na rzecz Berla Finkel intabulowanej na rzecz Debory Schächner w dwóch terminach a to na dzień 29 listopada 1878 i na dzień 27 grudnia 1878 każdym razem o 9 godzinie przed południem na których suma ta pod następującemi warunkami w biurze nr. 6 sprzedaną będzie.

1) Cenę wywołania stanowi kwota 350 złr. w. a.

2) Na pierwszym terminie zostanie rzeczona kwota za, lub wyżej 350 złr. sprzedaną, na drugim zaś za jakąbądź cenę nawet niżej wartości nominalnej.

3) Wadyum 35 złr.

4) Wyciąg tabularny realności nr. 404 przejrzeć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia się strony a to masę leżącą po Mojżeszu Wolloch na ręce kuratora w osobie p. adw. dr. Mantla ustanowionego dalej wszystkich wierzycieli subhypotekowanych, którzyby po 20 lipca 1878 prawo zastawu na tej sumie uzyskali, lub też którymby uchwała niniejsza albo niewcześnie lub też wcale doręczoną być niemogła do rąk kuratora p. adw. dr. Mantla z substytucyą p. adw. dr. Weissteina ustanowionego.

Tarnopol dnia 28 października 1878.

(6621 3—3) **Obwieszczenie**

L. 4788. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Anny Demian jako cessyonaryuszki Dawida Zwi Gott furcht przeciw Jakuba Jausiewicza o zapłacenie sumy 185 złr. w. a. zpn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej do lk. 110 w Wiśniowczyku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach a to dnia 15 listopada, 18 grudnia 1878 i 17 stycznia 1879 o godzinie 9 przedpołudniem w tutejszym c. k. sądzie.

Cena wywołania stanowi kwotę 760 złr. w. a.

Zakład wynosi 10% od sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk dnia 11 Września 1878.

(6165 3—3) **Edykt.**

L. 5931. C. k. sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni. że na żądanie Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 79 w Hołoskowie położonej w księgach gruntowych nie zahipotekowanej Mendla Sprechmana własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisania z dnia 29 października 1869 opisanemi gruntami, w terminie dnia 5 grudnia 1878 o 10 godzinie przed południem w izbie sądowej pod następującymi warunkami sprzedaną zostanie.

1. Za cenę wywołania stanowi się suma 150 zł. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 prc. sumy wywołania t. j. kwotę 15 zł. w. a. w gotówce w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej" ogłoszonego.

3. Sprzedaną zostanie ta realność i niżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za 145 zł. w. a.

Resztę warunków w tutejszo - sądowej registraturze przejrzeć można.

Delatyn 16 września 1878.

(6643) **Obwieszczenie.**

L. 24991. C. k. sąd krajowy karny w Krakowie pismo ck. prokuratoryi państwa z dnia 3 listopada 1878 l. 13222 usprawiedliwiające konfiskatę czasopisma „Djabeł" z 1 listopada 1878 rok. 10 nr. 20 w myśl §§. 489 i 493 p. k. orzeka:

1. Że artykuły umieszczone w czasopiśmie „Djabeł" ddto Kraków 1 listopada 1878 rok 10 nr. 20 a w szczególności:
   a artykuł pod napisem „z powodu trzykrotnego braku kompletu w sali sejmowej podczas wniosku o powiększeniu liczby posłów z miast."
   b. artykuł pod napisem „Psalm złej woli" (przez Stańczyka),
   c. artykuł pod napisem „Jednomyślność sejmowa",
   d. artykuł pod napisem „Galicyo moje kochanie" — ze względu na treść swą mieszczą w sobie znamiona występku z §. 300 k. k. a względnie z art. III ustawy z dnia 17 grudnia 1862 nr. 8 dpp. z r. 1863.
2. Zarządzoną konfiskatę całego nakładu powołanego nr. tego czasopisma się zatwierdza.
3. Dalsze rozpowszechnianie tych artykułów się zabrania i zakaz ten w myśl § 36 u. pras. się ogłasza.
4. Zniszczenie całego nakładu rzeczonego numeru tego czasopisma w myśl §. 37 ust. pras. się zarządza.

Ponieważ:

autor w tych czterech artykułach przez łżenia, wyszydzania, przez przytoczenie częścią nieprawdziwych, częścią przekręconych rzeczy innych do nienawiści i do pogardy przeciw sejmowi krajowemu pobudzić usiłował, które to okoliczności mieszczą w sobie znamiona występku z §. 300 k. k. a względnie z art. III ustawy z dnia 17 grudnia 1862 nr. 8 dpp. z roku 1863, przeto orzeczenie powyższe opiera się na przepisach w nim powołanych.

Ck. sąd krajowy karny
Kraków, 5 listopada 1878.

(6672) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29 October 1878, Zl. 28657, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Politik" (Morgenausgabe) Nr. 293 vom 25 October 1878 wegen des Art. „Oesterreichisches Finanzprälimmare pro 1879" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29 October 1878 Zl. 14540, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Moravska orlice" Nr. 247 vom 26 Oktober 1878 wegen des Art. „Jeste slovo o utrakvistickych skolach na Morave" nach § 300 St. G. und § 24 des Preßgesetzes verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 23 und 27 October 1878, Zl. 941 und 968, die Weiterverbreitng der Zeitschrift „Corriere dei Francoboll" Nr. 12 vom 16 October 1878 wegen des Art. „Il Nostro sequestro", beginnend mit „Nei quattro anni" dann der Zeitschrift „L'Indipendente Nr. 502 vom 23 October 1878 wegen des Art. „I Triestini al Campo", beginnend mit „Ecco un brano di lettera" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 October 1878, Zl 931 die weitere Verbreitung der Druckschrift „L'Indicatore Modello di Trieste. Druck von Morterra & C. in Triest" nach § 65 a St. G. verboten.

(6681 1—3) **Edykt.**

L. 9604. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. pp. z r. 1869 położonego nieruchomego majątku Baltazara Patkowskiego, właściciela realności w Kołomyi, i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu kraj. Franciszek Barański, zaś jako tymczasowy zawiadowca tej że masy adw. dr Trachtenberg.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrażeniem w podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili i aby na terminie na dzień 20 grudnia 1878 godzinę 9 przedpołudniem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynności i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy, i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 21 listopada 1878 godzinę 9 przedpołudniem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają. aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Uchwalono w radzie c. k. sądu obwodowego
Kołomyja d. 19 października. 1878.

(6493 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8437. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy Władysława Janickiego celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwotach 5300 złr. 85 ½ ct., 2687 złr. 65 ct, 2613 złr. 79 ct. z pn., przymusową publiczną relicytacyę części dóbr Stubienko i Barycz, pierwotnie Antoniego Muiszka własnych przez Władysława Janickiego przy licytacyi dnia 7 września 1876 nabytych, w tymże sądzie na dniu 2 grudnia 1878 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą.

Na tym terminie sprzedane będą dobra powyższe co najmniej za cenę 22000 złr. wal. austr.

Wadyum wynosi 2200 złr. a wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta 24188 złr.

Gdyby cena 22000 złr. na powyższym terminie nie była uzyskaną, natenczas w dniu 6 grudnia 1878 odbędzie się termin dla ułożenia ułatwiających warunków, na którym niestawający wierzyciele jako przystępujący do większości głosów stawających będą uważani.

Wyciąg tabularny i warunki licytacyi w aktach. O tem zawiadamia się chęć kupienia mających i tych, którzyby po 25 października 1874 na hipotekę weszli, lub którymby niniejsza uchwała należycie doręczoną nie była przez kuratora adwokata dr. Tarnawskiego w Przemyślu.

Przemyśl 11 września 1878.

(6686 1—3) **Edykt.**

L. 9797. Dnia 22 listopada i dnia 20 grudnia 1878 o 10 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya niewydzielonej połowy realności pod l. k. 235 str. 147 I now. w Sniatynie, Malwiny Tokarskiej własnej, na rzecz dr. Karola Wernera pto 625 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi wedle aktu oszacowania 1468 złr. 50 ct. w. a., wadyum 146 złr. 85 ct. w. a. Gdyby na powyższych terminach ta realność nie została przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 23 grudnia 1878 o 9 godz. rano.

Kuratorem wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby po 25 listopada 1877 prawa rzeczowe uzyskali, ustanawia się adwokata dr. Schöfera z Sniatyna.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt detaksacyi można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Sniatyn 29 października 1878.

(6689) **Ogłoszenie.**

L. 121, 128. C. k. komisya hipoteczna wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Jastrzębia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 14 listopada 1878, w którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Zarazem zawiadamia c. k. komisya hipoteczna, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy „Kopytówka" dnia 13 listopada, zaś dla gminy Nowe Dwory dnia 19 listopada 1878 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Kalwarya dnia 6 listopada 1878.

(6633 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.** L. 20307.

Ze strony c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu wypisuje się licytacyę w celu wydzierżawienia podatku konsumcyjnego

a) od rzezi bydła i wyrębywania mięsa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego wedle III. klasy.

b) od wyszynku wina na rok 1879, 1880, 1881 a to bądź na jeden rok bądź też bezwarunkowo na trzy lata albo nareszcie na jeden rok z milczącem odnowieniem na rok drugi lub trzeci a to:

Liczba porząd.	Powiat dzierżawczy	Cena wywołania wynosi rocznie						Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu
		od mięsa		od wina		Razem		
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct	
1	Narajów	—	—	13	20	13	20	19 listopada 1878 przed południem
2	Czortków	3067	98	327	—	3394	98	19 listopada 1878 przed południem
3	Jagielnica	2741	50	260	—	3001	50	19 listopada 1878 po południu

Pisemne oferty zaopatrzone 10 prc. wadyum mogą być do godziny 10 przed południem w dotyczącym dniu licytacyi do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu wniesione.

Względem warunków licytacyi wraz z opisem miejscowości do każdego powiatu dzierżawnego przydzielonych powziąć można wiadomość tutaj.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Tarnopol dnia 4go listopada 1878.

(6582 2—3) L. 13758.

Obwieszczenie licytacyi.

Dnia 25 listopada 1878 odbędzie się w ck. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie licytacya celem wydzierżawienia w sekcyi VI prawa propinacyi przysługującego kameralnemu państwu Dolińskiemu obejmującego miejscowości Suchodol i Lipowica na okres trzechletni t. j. od 1 stycznia 1879 do końca grudnia 1881.

Cena wywołania jednorocznego czynszu dzierżawnego wynosi 420 zł.

Główne warunki licytacyi:

Czynsz dzierżawny opłaca się miesięcznie z góry — zaś kaucya złożyć się ma w wysokości półrocznego ofiarowanego czynszu dzierżawnego; z wykluczeniem kaucyi hipotekarnej.

Licytacya odbędzie się tylko za pomocą pisemnych ofert.

Oferty muszą być należycie opieczętowane w 10 proc. poręczne ceny wywołania zaopatrzone i najdalej do 24 listopada 1878 do godziny 6 wieczór na ręce naczelnika ck. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie wniesione.

W ofercie należy zapodać, że oferentowi warunki licytacyjne są dokładnie znane i tym się bezwarunkowo poddaje.

Reszty warunków licytacyjnych będą udzielone aż do dnia licytacyi w c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie.

C. k. Dyrekcya lasów i domen.

Bolechów dnia 2 listopada 1878.

(6211 2—3) L. 1316.

Ogłoszenie konkursu

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

a) w powiecie kołomyjskim:

1. przy szkołach etatowych.

w Gwoździcu małym z płacą roczną 300 zł;
w Ispasie z pł. rocz. 295 zł. i doch. z ogrodu;
w Kluczowie małym z płacą roczną 290 złr. i dochodem z ogrodu;
w Kniaździworze z płacą roczną 300 złr.
w Korniczu z płacą roczną 300 złr;
w Myszynie z płacą roczną 290 złr. i dochodem z ogrodu.
w Siemakowcach z pł. rocz. 278 złr. 20 ct. i dochodem z ogrodu i pola, tudzież trzema sągami drzewa opałowego;
w Zamulińcach z płacą roczną 300 złr;
w Mariahilf (język niemiecki jest tu wykładowym) z płacą roczną 272 złr. i 4ma sągami drzewa opałowego.

2. przy szkołach filialnych:

w Ceniawie z płacą roczną 250 złr;
w Czeremchowie z płacą roczną 247 złr. 50 ct. i dochodem z ogrodu;
w Debesławcach z płacą roczną 250 złr;
w Iwanowcach z płacą roczną 250 złr;
w Kamionce małej z płacą roczną 238 zł; i dochodem z ogrodu:
w Mołodiatynie z płacą roczną 250 złr;
w Rakowczyku z płacą roczną 250 złr;
w Słobudce leśnej z płacą roczną 242 złr; i dochodem z ogrodu;
w Sorokach z płacą roczną 250 złr;

b) w powiecie kosowskim:

1. przy szkołach etatowych:

w Kosowie posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 270 złr;
w Rostokach z płacą roczną 298 złr. i dochodem z pastwiska;
w Żabiu Ilcia z płacą roczną 400 złr

2. przy szkołach filialnych:

w Mykietyńcach, Prokurawie, Szeszorach i Utoropach z płacą roczną po 250 złr.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o którąkolwiek z posad powyższych winni wnieść podania należycie ostęplowane z dołączeniem dowodów uzdolnienia nauczycielskiego, odbytej praktyki szkolnej i wykazu lat służby z pobraniem należytości, zatwierdzonego przez dotyczące urzędy gminne za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Kołomyi najdalej do końca listopada b. r.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

w Kołomyi dnia 13 października 1878.

(6652 2—3) **Ogłoszenie.** L. 3723.

Ck. sąd powiatowy w Mikulińcach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia przez Sarę Rosenmann jako prawonabywczyni Peisacha Rosenmanna przeciw Józefowi Babiak wywalczonej sumy 21 złr. 50 ct. z przynależytością. odbędzie się w dniu 25 listopada 1878 23 grudnia 1878 i 20 stycznia 1879 każdym razem o 10 godzinie przed południem publiczna sprzedaż realności w Nastasowie pod lk. 300 położonej dłużnika Józefa Babiak własnej ciała rabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania ustanawia się na 103 złr. w. a.

Wadyum 10 złz. 3 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w t. s. rdgistraturze przejrzeć.

Mikulińce dnia 31 lipca 1878.

(6648 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4170. Baligrodzki c. k. sąd powiatowy oznajmia, że w celu zaspokojenia wywalczonej przez Motia Libera przeciw Łuczce Andruchowi czyli Korda częściowej kwoty 60 zł. w. a. i kosztów sporu i egzekucyi przedsięweźmie w dniach 27 listopada 27 grudnia 1878 i 29 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 12 w Rostokach dolnych położonej ciała tabularnego niestanowiącej na 450 złr. w. a. ocenionej.

Każdy chęć kupienia mający winien przed licytacyą złożyć jako wadyum kwotę 45 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych jako też akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Baligród 7 sierpnia 1878.

(6647 2—3) **Edykt.**

L, 15995, Gmina miasta Rzeszowa wytoczyła sub praes. 23 października 1878 l. 15995 pozew przeciw Mojżeszowi Reichowi młodszemu z Rzeszowa o zapłacenie sumy 67 złr. 46 ct. 67 złr. 46 ct. 67 złr. 46 ct. i 67 złr. 46 ct. w. a.

Gdy miejsce pobytu zapozwanego niewiadome ustanowiono dla nieobecnego kuratorem adwokata Dra. Alsa z substytucyą adwokata Dra. Bindera i wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin na 29 listopada 1878 o godzinie 9 rano w c. k. sądzie powiatowym w Rzeszowie.

Wzywa się zapozwanego aby ustanowionemu kuratorowi środki obrony udzielił lub pełnomocnika innego ustanowił.

Z c. k. sądu powiatowego miejs. delegowanego.

Rzeszów dnia 24 października 1878.

(6660 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 16002. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaie do publicznej wiadomości, że na prośbę Mendla Brandlera w celu zaspokojenia pretensyi 93 zł. 56 ct. z pn., odbędzie się w dniach 7 listopada 1878, 28 listopada 1878 i 19 grudnia 1878, każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż połowy realności na łanach w Stryju położonej, pod l. 394 a do Wasyla Dykun należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwotę 600 zł. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10 procent od ceny wywołania t. j. kwotę 60 zł. w. a. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 20 stycznia 1878.

(6662 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6741. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 392 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 44 subrep. 51 w Hucisku położonej, dłużników Mikołaja, Iwasia i Pawła Kalitowskich własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia

13 listopada 1878,
6 grudnia 1878 i
23 grudnia 1878,

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Żółkiew dnia 21 września 1878.

(6649 2—3) **Edikt.** Zl. 2230.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Brody wird hiemit bekannt gegeben, daß behufs Zustellung des hiergerichtlichen Tabularbeschlusses vom 14 Mai 1873 Zl. 3430 an die dem Wohnorte nach unbekannten Scheindel, Jakob Moses Reize Riwe und Chaje Schwertfinger der Kurator in der Person des hiesigen Advokaten Hrr Dr. Ornstein bestellt und demselben der obbezogene Tabularbeschluß zugestellt worden ist.

Brody den 12 März 1878.

(6218 2—3) **Edykt.**

L. 10728. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości odnośnie do edyktu z dnia 28 maja 1878 l. 4857, iż w sprawie Markusa Wang przeciw Mojżeszowi Türkenkopf pto 150 zł. w. a. dla niewiadomych wierzycieli realności pod l. k. 38 i 40 w Brzyskowoli w miejsce Maryana Wodzińskiego, Karola Prochaskę zastępcą c. k. notaryusza w Leżajsku kuratorem ustanowiono.

Leżajsk dnia 17 września 1878.

(6217 2—3) **Edykt.**

L. 1715, C. k. sąd powiatowy wzywa nieobecnego, z miejsca pobytu niewiadomego Grzegorza Kiełbasę, aby do spadku ojca Jana Kiełbasy w Krasny dnia 24 czerwca 1853 bez testamentu zmarłego w ciągu jednego roku się zgłosił, inaczej dalsze postępowanie spadkowe ze spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie Leszka Sporniaka postanowionym, przeprowadzonem zostanie.

Krosno dnia 24 czerwca 1877.

(6219 2—3) **Edykt.**

L. 3130. W c. k. sądzie powiatowym w Łące, celem zaspokojenia wierzytelności Malki Reich w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Dmytra Czajkowskiego własnej w Horodyszczu pod nr. k. 140 położonej ciała tabularnego niestanowiącej w dniach 23 grudnia 1878, 28 stycznia i 25 lutego 1879 roku, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 960 zł. a wadyum 96 zł.

Dalsze warunki i protokół opisania i oszacowania znajdują się w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Łąka dnia 3 września 1878.

(6663 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6516. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, iż celem wydobycia dłużnej sumy 143 zł. 88 ct. z pn. odbędzie się w budynku sądowym licytacya gospodarstwa gruntowego w Krechowie pod l. k. 56 położonego dłużnika Iwana Farynek własnego na rzecz gal. c. k. Zakładu kred. włość. w trzech terminach dnia 12 listopada, dnia 4 grudnia i dnia 17 grudnia 1878 r. o 10 godzinie rano.

Gospodarstwo to na pierwszych dwóch terminach wyżej lub po cenie szacunkowej 400 zł. na trzecim zaś za jakąbądź cenę sprzedanem zostanie.

Wadyum wynosi 40 zł.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Żółkiew dnia 21 września 1878.

(6578 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 52561. Wydział krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na dwa stypendya w rocznej kwocie po czterysta (400) złr. w. a. przeznaczone dla zwyczajnych słuchaczy c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu lub innych pozakrajowych zakładów tego rodzaju.

Ubiegający się o te stypendya kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 grudnia 1878.

Do podań należy dołączyć:

1) metrykę;
2) poświadczenie, że kandydat przyjęty został na kursa w c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu lub w innym pozakrajowym wyższym rolniczym zakładzie naukowym:
3) ostatnie świadectwo szkolne lub świadectwo rolniczego zakładu naukowego którego słuchaczem jest kandydat;
4) świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata jego; wreszcie
5) własnoręczny rewers kandydata zawierający zobowiązanie, że kandydat po ukończeniu studjów fachowych będzie starał się uzyskać posadę w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi
z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie d. 29 października 1878.

(6457 3—3) **Edykt.**

L. 54224. C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek rychomy, jakoteż na wszystek ruchomy, a w w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek zarejestrowanej firmy handlowej Urich et Mahl we Lwowie tudzież jawnych członków tej firmy Abrahama Uricha i Dawida Mahla.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądowemu Mutzowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata Dra. Berlinera, wzywając zarazem wierzycieli aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 12 listopada 1878 godzinę 10tą przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 grudnia 1878 i podać ję na terminie na dzień 17go stycznia 1879 godzinę 10tą przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68. ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej.“

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 28 października 1878.

(6579 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 52.561. W dział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na stypendyum w kwocie sześciuset (600) złr. w. a. przeznaczone na podróż naukową dla agronoma, który ukończył rolniczy zakład naukowy.

Ubiegający się o to stypendyum kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 grudnia 1878.

Do podań należy dołączyć:

1) metrykę;
2) wszystkie świadectwa rolniczego zakładu naukowego, do którego kandydat uczęszczał;
3) świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziców jego;
4) plan zamierzonej podróży naukowej; wreszcie
5) własnoręczny rewers kandydata zawierający zobowiązanie, że kandydat w ciągu podróży będzie składał Wydziałowi krajowemu sprawodania z zajęć swoich co kwartał — a po ukończeniu podróży przedłoży wyczerpujące sprawozdanie ogólne, oraz będzie się starał uzyskać posadę w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi
z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie d. 29 października 1878.

(6233 2—3) **Edykt.**

L. 22233. C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 nr. 29 dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 grudnia 1878 za nową księgę gruntową uważanym być ma:

I. Dla majętności tabularnych:

1. Bakończyce i
2. Przemyski szpital wojskowy w Bakończycach, w okręgu Przemyskiego c. k. sądu pow. miej. del.
3. Boratyn w okręgu Jarosławskiego c. k. sądu powiat.
4. Pielnia czyli Piella dolna, i
5. Pielnia górna, czyli część w Pielli-Podbilszczyzna, Baranowszczyzna i Leszczeńczyzna czyli Leszczyńszczyzna w okręgu Sanockiego c. k. sądu powiatowego,
6. Babina w okręgu Samborskiego c. k. sądu powiatowego.
7. Chłopy w okręgu Komarzańskiego c. k. sądu powiatowego.
8. Opary w okręgu Medenickiego c. k. sądu powiatowego.
9. Wownia w okręgu Stryjskiego c. k. sądu powiatowego.
10. Piaseczna w okręgu Mikołajowskiego c. k. sądu powiatowego.
11. Niegowce w okręgu Wojniłowskiego c. k. sądu powiatowego.
12. Okno w okręgu Grzymałowskiego c. k. sądu powiatowego.
13. Podkamień w okręgu Załozieckiego c. k. sądu powiatowego.
14. Ostaszowce w okręgu Zborowskiego c. k. sądu powiatowego.
15. Krzywe z Józefówką w okręgu Kozowskiego c. k. sądu powiatowego.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych.

1. Boratyn, podlegających Jarosławskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
2. Pielnia podlegających Sanockiemu c. k. sądowi powiatowemu.
3. Babina podlegających Samborskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
4. Chłopy podlegających Komarzańskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
5. Opary podlegających Medenickiemu c. k. sądowi powiatowemu.
6. Wownia podlegających Stryjskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
7. Piaseczna podlegających Mikołajowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
8. Niegowce podlegających Wojniłowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
9. Okno podlegających Grzymałowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
10. Czyszki podlegających Oleskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
11. Podkamień podlegających Załozieckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
12. Ostaszowce podlegających Zborowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
13. Krzywe z Józefówką podlegających Kozowskiemu c. k. sądowi powiatowemu jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I 1, 2, 3, 4 i 5 wymienionych w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 6, 7, 8, 9, 10 11 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Samborze i pod I 12 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu a pod I 13, 14 i 15 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Złoczowie; zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biórze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego wszelkie nowe prawa czyto własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

b) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I 1, 2, 3. 4, 5, do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu; pod I 6 do 11 do c. k. sądu obwodowego w Samborze; pod I 12 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu; pod I 13 14 i 15 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie; zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 grudnia 1879 gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też wrazie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Sprostowanie: Ustęp I 29 i II 19 tutej-zo sądowego edyktu z dnia 20 sierpnia 1878 l. 18988 opiewać ma, że Jurjampol leży w okręgu Borszczowskiego c. k. sądu powiatowego, zaś umieszczone pod II 18 pomienionego edyktu nazwisko gminy „Iwanczyny" prostuje się na „Iwanczany" z tem że gmina ta podlega c. k. sądowi powiatowemu w Zbarażu.

Lwów dnia 1 października 1878.

(6288 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4418. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Leiby Weniga przeciw Dańkowi Zurowskiemu o zapłacenie 100 złr. w. a z pn. odbędzie się w sali sądowej publiczna licytacya realności włościańskiej pod l. k. 61/38 w Zrotowicach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej a dłużnika Dańka Zurowskiego własnej w trzech terminach 11 grudnia 1878, 15 stycznia i 19 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena wywołania 760 złr., zakład 76 złr. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 30 lipca 1878.

(6661 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10744. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 2385 zł. 52 ct. e. t. c. odbędzie się w dniach 21 listopada 1878 i 12 grudnia 1878, każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w mieście Stryju położonych pod l. d. 161 i 162 a do Jana Scheina należących i wedle ks. Dom. I. pag. 127 str. 189 Dom. X. pag. 640 n. 15 własnych.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 5250 zł. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10 procent od ceny wywołania t. j. kwotę 525 zł. w. a. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków i wyciągu tabularnego można się poinformować w tutejszosądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Dla nieznanych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna w czas doręczona być nie mogła ustanawia się tutejszego adwokata p. dra Popiela kuratorem.

Stryj dnia 4 września 1878.

(6312 2—3) **Edykt.**

L. 25801. C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie jako władza nadkuratelarna podaje do powszechnej wiadomości, iż na mocy uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 27 lipca 1878 l. 19623 Marceli Filipowicz za obłąkanego uznanym został, wskutek czego tutejszego sądu rezolucyą z dnia dzisiejszego dla niego kurator w osobie p. Adama Łubkowskiego ustanowionym został.

Kraków 30 września 1878.

(6631 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 53352. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że na podstawie dokonanego dnia 23 października 1878 wyboru, adwokat dr. Karol Stromenger w dotychczasowym urzędzie zarządcy masy rozbiorowej Stanisława Boziewicza zatwierdzony, zaś adwokat dr. Emil Byk na tegoż zastępcę zamianowany został.

Lwów dnia 26 października 1878.

(6351 2—3) **Edykt.**

L. 42815. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wilhelma Wagnera, że w sprawie jego z Karolem Mikolaschem o zapłacenie 7390 zł. w. a. z pn., ponieważ jego miejsce pobytu jest niewiadome c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata dra Sokala z substytucyą adwokata dra Zminkowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie i któremu uchwały w tej sprawie doręczone będą.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów 28 Września 1878.

(6548 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2490. Odnośnie do tusądowego edyktu z dnia 11 sierpnia 1877 L. 4040 podaje się do wiadomości, iż celem wydobycia zakładowi kredytowemu włościańskiemu, od Dawida Glanzberga przynależnej sumy 150 zł. odbędzie się dnia 4 grudnia 1878, 10 godzinę przed południem w sądzie tutejszym publiczna licytacya realności pod l. 1, 8, 9, 33 w Ujeździe położonej, na którym to terminie realność ta i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn 1 października 1878.

(6644 2—3) **Edykt.**

L. 5692, W dniach 13 grudnia 1878, 17 stycznia i 21 lutego 1879 o godzinie 10 rano przedsięweźmie sąd tutejszy przymusową sprzedaż realności lk. 277 w Rakszawy położonej, Leona Mil na własnej — w sprawie egzekucyjnej Eliasza Frieda pto 600 zł. zpn.

Cena szacunkowa 820 zł.

Wadyum 82 zł.

Protokół opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyi ok że tutejsza registratura.

Łańcut, 3 Września 1878.

(6668 2—3) **Edykt.**

L. 47613. C. k. sąd krajowy lwowski ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Ernestyny Grünfeld, Józefa Berggrün i Leontyny Mangold pto. 4000 zł. w. a. celem ściągnienia wyrokiem z dnia 15 stycznia 1876 do l. 68786 przez powodów przeciw Schneidli Itte Katz wywalczonej sumy 3558 złr. 33 ct., w. a. z 5 prc. odsetkami od 1 grudnia 1870 i dwóch trzecich części kosztów sądowych w kwocie 11 złr. 74 ct. i 66 złr. 82 ct. w. a. kosztów egzekucyjnych a to w kwotach 26 złr. 87 ct., 10 złr. 72 ct., 24 złr 69 ct. i 50 złr. 57 ct. egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności $135^3/_4$ i połowy części gruntu $55^3/_4$ obecnie wedle Dom. 46 pag. 179 n. 24 haer. i Dom. 107 pag. 212 n. 25 haer. Scheindli Itte Katz własnych powyższej pretensyi za hipotekę służących, uchwałą z dnia 22 grudnia 1877 do l. 51036 dozwoloną na jednym terminie na dniu 19 grudnia 1878 o godzinie 11 przed południem w tutejszym sądzie w sali rozpraw ustnych przedsięwziętą będzie. Sprzedaż jest ryczałtową i bez żadnego poręczenia i na powyższym termrnie realności te za jakąkolwiekbądź cenę nawet niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Cenę wywołania ustanawia się wedle aktu oszacowania w sumie 16693 złr. w, a.

Każdy z licytujących złożyć ma przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 835 złr. w gotówce, książeczkach kasy oszczędności lub papierach pupilarnych.

Resztę warunków licytacyi, jakoteż wyciąg tabularny realności $135^3/_4$ i $55^3/_4$ przejrzeć można bądź w tusądowej registraturze bądź na terminie licytacyjnym w obec komisyi sądowej.

O licytacyi rozpisanej zawiadamia się proszących, exekutkę i wszystkich wierzycieli mianowicie: ck. prokuratoryę skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego i imieniem wys. skarbu Leibę Schnajera, Berla Witteles spadkobierców Abrahama Rubina Lautersteina, jakoto: Herscha Rubina i Jüttę Chaję Lautersteinów, Jonasza i Abrahama Eidex Józefa Margoschesa, wykazanych spadkobierców Abrachama Schapiry jakoto: Leisora Schapirę, Faigę Katz Fradelę i Lauterstein 2 Hersch, Chaima Katz Salomona Laudesbergera, Zlatę Blauer, Abrachama Lazara Katz, Józefa Saula Nathansohna; Benziona Nelken wszystkich z miejsca pobytu niewiadomych do rąk kuratora ustanowionego adw. Dra. Gajewskiego, spadkobierców Gittli Mehrer a to: nieletnich Gabryela Leibę i Baslę Cewię dw. im. Mehrerów do rąk ojca Józefa Mehrera, w końcu właścicieli drugiej połowy realności pod l. $135^3/_4$: Scheindlę Jüttę Katz, Chane Beile Katz zam. Zuuels, Marka Katz, Taubę Katz zam. Rosenfeld, Leizora Katz czyli Abrahama Leisora Katz, Chaję Goldę Ehrenpreis do rąk własnych, zaś Małkę Katz zam. Löwe, Neffę Katz zam. Reller, Frymet Katz zam. Silberstein, Dawida Katz i Hersch Leibę Schapirę do rąk ustanowionego uchwałą z dnia 16 marca 1878 l. 13219 kuratora adw. Dra. Sokala, nareszcie tych wszystkich, którzyby po dniu 18 września 1877 do tabuli na hypotekę połowy realności na licytacyą wystawionych weszli, lub którymby rezolucya niniejsza doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego do l. 51036/77 kuratora w osobie adw. Dra. Gajewskiego.

Lwów 26 października 1878.

(6577 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 52561. Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na trzy stypendya w rocznej kwocie po dwieście (200) zł. a. w. przeznaczone dla uczniów szkoły weterynaryi w Wiedniu na rok szkolny 1878/9.

Ubiegający się o te stypendya kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 grudnia 1878.

Do podań należy dołączyć:

1) metrykę;
2) poświadczenie, że kandydat przyjęty został na kursa w c. k. zakładzie dla kształcenia weterynarzy w Wiedniu;
3) ostatnie świadectwo szkolne lub świadectwo powyższego zakładu;
4) świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziców jego; wreszcie
5) własnoręczny rewers kandydata, zawierający zobowiązanie, że kandydat po uzyskaniu dyplomu na weterynarza będzie wykonywał praktykę weterynarską w ciągu ośmiu lat w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, jednak z wykluczeniem głównych miast Lwowa i Krakowa.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 29 października 1878.

(6584 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 71. Celem obsadzenia opróżnionej posady sługi etatowego przy c. k. uniwersytecie rozpisuje się konkurs, bieżący od dnia 7 listopada aż do dnia 8 grudnia 1878 roku włącznie:

Z posadą tą połączoną jest roczna stała płaca w kwocie 300 zł. w. a., dodatek aktywalny (25 proc.) rocznych 75 zł. w. a., wolne pomieszkanie, składające się z jednego pokoju i przepisana odzież służbowa.

Ubiegający się o tę posadę mają obok zwykłych czynności sług szkolnych, obowiązek rznięcia i noszenia drzewa opałowego, i opalania pieców w lokalnościach im przydzielonych — a w prośbach swych mają udowodnić:

1) znajomość języków krajowych w słowie i piśmie,
2) stwierdzone przez lekarza posiadanie dostatecznych sił fizycznych i czerstwego zdrowia do pełnienia odnośnych obowiązków,
3) wiek i stan, jakoteż dotychczasowe swe zatrudnienie i zachowanie się.

Podania należy w terminie wyż wskazanym wnieść do senatu akademickiego c. k. uniwersytetu lwowskiego, a to albo wprost, albo, jeżeli ubiegający się pełni jeszcze służbę wojskową lub inną publiczną, w drodze właściwej swej władzy przełożonej.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r (Dz. u. p. l. 60) uwzględnieni będą przy obsadzeniu powyższej posady, przedewszystkiem wysłużeni podoficerowie ck. armii posiadający przepisane w tej mierze warunki, a dopiero w braku tychże, także inni uzdolnieni kompetenci stanu cywilnego.

Z Rektoratu c. k. uniwersytetu.

We Lwowie dnia 4 listopada 1878.

(6263 2—3) **Edykt.**

L. 6606. C. k. sąd powiatowy w Busku podaje do wiadomości, iż dnia 8 lipca 1878 zmarł Jan Samuel dw. im. Zbyszewski w Busku, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Sąd, nie znając pobytu syna spadkodawcy Leona Zbyszewskiego, wzywa go, żeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem p. Filemonem Michałowskim z Buska dla niego ustanowionym.

Busk dnia 6 września 1878.

(6213 2—3) **Edykt.**

L. 14607. C k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że dla Józefa Maschlera z miejsca pobytu niewiadomego w sprawie extabulacyi sumy 500 zł. w. a. z pn. z karty ciężarów majętności Zimnawoda i przyl. kuratorem adw. dr. Salomon Febus zamianowany został.

Tarnów dnia 29 sierpnia 1878.

(6230 2—3) **Edykt.**

L. 50807. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa posiadacza rzekomo zaginionego, przez W Marszałkiewicza na własne zlecenie wystawionego a przez Aleksandra Gawlikowskiego akceptowanego wekslu z daty Lwów 30 sierpnia 1878 na 183 zł. 20 ct. w. a. opiewającego dnia 15go października 1878 płatnego, aby takowy w ciągu 45 dni od 16 października 1878 licząc tutejszemu c. k. sądowi krajowemu przedłożył, gdyż inaczej po upływie tego terminu weksel za umorzony uznany zostanie.

Lwów dnia 12 października 1878.

(6667 1–3) **Obwieszczenie.**

L. 16090. Magistrat kr. stoł. miasta Lwowa podaje do wiadomości, że dnia 30go grudnia 1876 znaleziona została przed kantorem p. Sokala & Lilien na chodniku pod l. 8 przy ulicy hetmańskiej kwota 40 złr. a. w. którą ponoszący szkodę właściciel odebrać może w IV Depatamencie Magistratu.

Lwów dnia 18 października 1878.

(6552 1–3) **Obwieszczenie.** L. 2518.

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował reskryptem z dnia 17 października 1878 l. 4989 przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na czwartą zwyczajną tegoroczną kadencyę, której posiedzenia w dniu 2 grudnia 1878 o godzinie 9 przed południem otwarte będą, prezydeta c. k. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Maksymiliana Grabowskiego Jana Sławińskiego, Jana Daneckiego, Walentego Siekierzyńskiego i Adolfa Horę.

W Tarnowie 31 października 1878.

(6484 1–3) **Konkurs**

L. 903. W skutek rozporządzenia wysokiej c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 22 sierpnia 1878 rozpisuje się niniejszem dwie posady nauczycieli starszych z grupy II i III przy ośmklasowej szkole wydziałowej w Przemyślu z roczną płacą 800 złr. na konkurs.

Prawo prezentowania przysługuje miejscowej Radzie szkolnej.

Kandydaci ubiegający się o te posady wini wnieść podania należycie udokumentowane i tabelą kwalifikacyjną zaopatrzone za pośrednictwem swej władzy przełożonej, do tutejszej Rady szkolnej okręgowej najdalej do 15 grudnia 1878.

Przemyśl dnia 27 października 1878.

(6674 1–3) **Edykt.**

L. 3103. W dniach 27 listopada, 20 grudnia 1878 i 16 stycznia 1879 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Franciszka i Katarzyny Mędzkiewiczów własnej, pod nr k. 56 w Busku (Niwy) położonej nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 270 złr. z pn. na rzecz Mojzesza Szaffla.

Cena wywołania 700 złr. wal. austr. wadyum 10 proc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Busk dnia 3 lipca 1878.

(6528 1–3) **Obwieszczenie.** L. 5936.

W c. k. sądzie powiatowym Nowotarskim odzędzie się dnia 11 listopada i dnia 11 listopada i dnia 9 grudnia 1878 o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa licytacya celem sprzedaży gruntu pod l. 64 w Murzasichlu należącego, ciała tabularnego nie stanowiącego na zaspokojenie sumy 95 złr. a. w. z pn. Janowi Mrugale od Wojciecha Łukaszczyka przyznanej.

Cena oszacowania i wywołania wynosi 180 złr. a wadyum 18 złr.

Poniżej tej ceny się nie sprzeda.

Bliższe warunki i akt zajęcia przez opisanie i oszacowanie są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego

Nowytarg dnia 23 września 1878.

(6666 1–3) **Ogłoszenie.** L. 1650.

Magistrat kr. stoł. miasta Lwowa podaje do publicznej wiadomości że w sierpniu r. 1876 znaleziona została kwota 34 złr. 35 ct. w. a. którą ponoszący szkodę właściciel odebrać może w IV. Departamencie Magistratu.

We Lwowie dnia 28 października 1878.

(6562 1–3) **Edykt.**

L. 25096. C. k. Sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia od masy Kalmana Reinholda przyznanej sumy 24000 fl. z procentem 5% od dnia 21 listopada 1873 bieżącym kosztami w kwotach złr. 11 56 ct. 12 złr. 32 ct., 6 zł., 117 złr. 69 ct. ustanawia celem egzekucyjnej licytacyjnej sprzedaży publicznej realność l. 212 dz. VIII. (l. 77 dz. X) do masy leżącej Kalmana Reinholda należącej, termin trzeci i ostatni na dzień 3 grudnia 1878 o godz. 10 rano, w c. k. sądzie krajowym w gmachu Sgo. Piotra I piętro pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa sprzedać się mającej realności w drodze egzekucyjnej detaxacyi ustanowiona, w kwocie 10.107 złr. 92 cent. wal. aust.

2. Na powyższym terminie realność pewyższa także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

3. Każdy chęć kupna mający złoży do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 500 złr. w. a. w gotówce w państwowych publicznych listach zastawnych zakładu kredytowego galicyjskiego, albo w obligacyach indemnizacyjnych galicyjskich i innych papierach wartościowych, które wedle istniejących ustaw jako kaucya służyć mogą, a to wedle kursu jaki w dniu licytacyi notowany będzie w urzędowej gazecie wiedeńskiej lub w książeczkach kasy oszczędności m. Krakowa.

4. W terminie 30 dni po prawomocności uchwały sądowej protokół licytacyi zatwierdzającej, złożyć powinien, nabywca 1/6 część ceny kupna w którą złożone w gotówce wadyum wliczone być ma. Po złożeniu tej części ceny kupna zostanie nabywca intabulowany jako właściciel kupionej realności i we fizyczne posiadanie nabytej realności wprowadzony.

Od złożenia tej szóstej części ceny kupna wolną będzie p. Laja Salzmannowa licytacyę popierająca.

5. Wszystkie inne warunki uchwałą z d. 17 maja 1878 l. 12508. zatwierdzone o ile niniejszemi warunkami zmienione nie zostały, zostają nie naruszone, które w tutejszej registraturze przejrzane być mogą.

Kraków dnia 11 października 1878.

(6444 1–3) **Edykt.**

L. 47534. Ck. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że wskutek prośby p. Anieli z Niemyskich Kiernickiej, Chiela Wagschala, Racheli Wagschal, Naftalego Löw, Majera Ehrlicha i Izaaka Metha uchwałą z dnia 20 kwietnia 1878 l. 18009 wydzielił folwark Rozalja czyli Łysa góra z kompleksu dóbr Frysztak — otworzył z takowego nowe ciało tabularne pod nazwą folwark Rozalja czyli Łysa góra i zaintabulował Anielę z Bon Niemyskich Kiernickiej za właścicielkę tego nowego ciała tabularnego i dóbr Glinnik dolny, zaś Chiela Wagschal w 8/16 części, Naftalego Löw w 4/16 części, Racheli Wagschal 2/16 części, Mayera Ehrlicha i Izaaka Metha po 1/16 części za właścicieli dóbr Frysztak i Zgardówka czyli Polanka.

Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomemu p. Władysławowi Kiernickiemu do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Bobownika z zastępstwem adwokata dr. Stromengera ustanowionego kuratora.

Wzywamy tedy niniejszym edyktem p. Władysława Kiernickiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania praw swoich stosowne poczynił kroki, gdyż inaczej z zaniechania wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z ck. sądu krajowego

Lwów 28 września 1878.

(6447 1–3) **Edykt.**

L. 15473. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważna jest, położonym nieruchomym majątkiem Mojżesza Spiegel, kupca w Weldzierzu zamieszkałego. Kierownictwo upadłości tej porucza się panu ck. sędziemu pow. Wincentemu Kossakiewiczowi w Dolinie, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana ck. notaryusza Janowicza w Dolinie. Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym lub w c. k. sądzie powiatowym w Dolinie wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie, który komisarz konkursowy w swoim czasie ustanowi, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i do wyboru wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 11 listopada 1878 o godzinie 9 przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub w Dolinie mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze lub w Dolinie mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego wymienione będą, w dodatku urzędowym do „Gazety lwowskiej“.

Sambor dnia 22 października 1878.

(6272 1–3) **Edykt.**

L. 9705. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że w sprawie c. k. uprzyw. powszechnego zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu, przeciw Hermanowi Geberowi celem ściągnięcia sum 71388 85 i 83150 30 francuzkich franków w złocie zpn. w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Cieklina z przyległościami Wola Cieklińska, Duląbki, Dzielec, Radość, Pagórek i Dobrynia wraz z wszystkiemi przynależytościami i prawami tak jak je właśnie dłużny właściciel posiadał i posiadać miał prawo, w trzech terminach, a mianowicie dnia 9 grudnia 1878, 10 stycznia i 6 lutego 1879 zawsze o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma 165000 złr. w. a., a wadyum 10 prc. od takowej.

Przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych będą dobra te tylko wyżej lub za cenę wywołania sprzedane, przy trzecim terminie i poniżej sumy wywołania, lecz nie poniżej sumy 90000 złr. w. a.

Dla zamieszkałego zagranicą dłużnika Hermana Gebera ustanawia się kuratora ad actum w osobie adw. Dra Gawła z zastępstwem adw. Dra Tarnawskiego, dla zagranicznych zaś wierzycieli hipotecznych mianowicie Mitteldeutsche-Kreditbank zu Meiningen, Filiale Berlin, Deutsche Unionsbank in Liquidation w Berlinie, Hermana Grostwella dyrektora banku w Berlinie, Reichsbank w Berlinie, tudzież dla tych wierzycieli, którzy po dniu 10 marca 1878 prawo hipoteki do dóbr Cieklin z przyległościami uzyskali, i którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały doręczone być nie mogły, w osobie adw. Dra Czaykowskiego z zastępstwem adw. Dra Mandrochowicza.

Ekstrakt tabularny i bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Przemyśl 11 września 1878.

(6421) **Edykt.**

L. 5444. Ck. sąd powiatowy w Podgórzu w myśl ustawy z dnia 19 maja 1874 l. 70 Dz. pp. podaje do wiadomości, że ck. uprzyw. galicyjska kolej żelazna Karola Ludwika pod dniem 21 września 1878 do l. 5444 złożyła w sądzie tutejszym spisy posiadłości w gminach katastralnych Podgórze, Ptaszów, Wola Duchacka i Prokocim położonych, własność tejże kolei stanowić mających z prośbą o zapisanie takowych w otworzyć się mającym wykazie hipotecznym kolejowym dla linii kolejowej lwowsko-krakowskiej.

Spisy i mapy tychże posiadłości kolejowych w poszczególnionych gminach powyższych położonych, w sądzie tut. przejrzane być mogą.

Wzywa się zatem tych wszystkich, którzyby się czuli pokrzywdzeni w swych prawach przez zamierzone wpisanie do wykazu hipotecznego kolejowego jakowych gruntów kolei żelaznej w powołanych gminach katastralnych położonych, ażeby z dotyczącemi pretensjami swojemi zgłosili się ustnie lub pisemnie w ck sądzie powiatowym w Podgórzu najdalej do dnia 31 grudnia 1878.

Zarazem ostrzega się, że termin powyższy jest nieodrzucalny, a przywrócenie do stanu pierwotnego z powodu zaniedbania tego terminu nie jest dozwolone.

Podgórze, d. 1 października 1878.

(6677) **Obwieszczenie**

L. 28950. Wzywa się wszystkich wierzycieli konkursowych masy krydalnej Z. J. Wywiałkowskiego, aby w celu powzięcia uchwał w myśl §. §. 146 i 161 ust. konk. w tutejszym sądzie w biurze pod nr. 9 na dniu 25 listopada 1878 o 10 godzinie rano stanęli, z tem nadmienieniem, że niestawający będzie uważany jako przystępujący do wolusku wydziału wierzycieli na dniu 25 lipca 1878 uchwalonego.

Kraków dnia 28 października 1878.

(6537) **Obwieszczenie.** L. 2253.

Dla trybunału przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym na czwartą zwyczajną kadencyę z dniem 5 grudnia 1878 rozpocząć się mającą zamianowani zostali prezydent ck. sądu obwodowego Gustaw Kneudich przewodniczącym zaś ck. radcy sądu krajowego Michał Rolen Woszczyński, Dr. Otton Koppel i Andrzej Lubaszek zastępcami przewodniczącego.

Prezydyum sądu obwodowego.

Rzeszów 30 października 1878.

(6513) **Edykt.**

L. 52722. Lwowski c. k. sąd krajowy pertraktujący konkurs Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie, wyznacza do zlikwidowania pretensyi Jana Mikusa, zgłoszonej dnia 19 października 1878 l. 52722 w kwocie 200 zł. w. a. zpn. osobny termin likwidacyjny na dzień 27 listopada 1878 godz. 4 po południu, na który wszystkich zgłoszonych dotąd wierzycieli się wzywa.

Lwów 26 października 1878.

(6260 1–3) **Edykt.**

L. 39194. C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanowił uchwałą dzisiejszą w masie rozbiorowej Ewy Raczyńskiej w miejsce p. c. k. sędziego Juliana Różyckiego w Niemirowie p. Albina Turzańskiego, c. k. sędziego w Lubaczowie komisarzem konkursowym.

Lwów 17 sierpnia 1878.

(6503 1–3) **Edykt.**

L. 4516. C. k. sąd powiatowy w Dolinie podaje do publicznej wiadomości, że Andruś Semianków z Kalny, uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 14go maja 1878 l. 6481 za chorego na umyśle uznany został i że ustanowiono dla tegoż kuratora w osobie Nykoły Semianków z Kalny.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina 28 sierpnia 1878.

(6546 1–3) **Konkurs.**

L. 36261/736 R. s. o. C. k. Rada szkolna okręgowa dla miasta Lwowa ogłasza niniejszem konkurs na posadę rzeczywistej nauczycielki przy pospolitej ludowej szkole żeńskiej im. Elżbiety z płacą etatową 700 zł. w. a. ewentualnie zaś w razie otrzymania tej posady przez którą z etatowych nauczycielek szkół tutejszych, na takąż posadę przy którejkolwiek z tutejszych etatowych szkół ludowych pospolitych.

Prezentę daje Reprezentacya kr. st. miasta Lwowa.

Podania zaopatrzone w potrzebne dowody uzdolnienia należy najdalej do 6 tygodni, licząc od dnia pierwszego umieszczenia niniejszego obwieszczenia w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“, wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej dla miasta Lwowa.

Kandydatki będące już w służbie mają podania swoje wnosić za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których są zwierzchnictwem.

Podań spóźnionych lub nieopatrzonych w potrzebne dowody uwzględniać się nie będzie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej m.

Lwów dnia 27 października 1878.

(6570 1–3) **Edykt.**

L. 4509. Ck. sąd powiatowy w Radymnie w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Łukaszowi Szramowi pto 143 zł. 88 ct. wa. zpn. przeprowadzi w dniu 11 grudnia 1878 o godz. 10 rano egzekucyjną licytacyę realności pod nr. 9/35 w Tuchli położonej do dłużnika należącej ciała hipotecznego niestanowiącej — z tem, że ta realność i niżej ceny wywołania 400 zł. zostanie sprzedaną.

Wadyum 40 zł. aw

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

Ck. sąd powiatowy

Radymno 18 września 1878.

(6465 1–3) **Konkurs.** L. 5105

Przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 300 złr. dodatkiem aktywalnem 25 prc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 10 listopada 1878. licząc do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków 23 października 1878.

(6407 1–3) **Edykt.**

L. 299. C. k. Izba notaryalna Tarnowska na zasadzie §. 148 ust. not. zawiadamia niewiadome z nazwiska i miejsca pobytu strony interesowane, że zdziałany przed zmarłym c. k. notaryuszem w Brzostku Arturem Setmajerem niewiadomej daty akt notaryalny do L. rep. 264 w aktach tegoż notaryusza znaleziony niezostał.

Tarnów d. 7 października 1878.

(6571 1–3) **Edykt.**

L. 4097. Ck. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 16 grudnia 1878, 16 stycznia i 17 lutego 1879 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjną licytacyę realności pod l. 268 w Łazach położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej w sprawie Adolfa Rosenfelda przeciw Wolfowi Schnebaumowi pto 100 zł. zpn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 290 zł.

Wadyum 29 zł.

Resztę warunków wolno w tut. sądzie przejrzeć.

Radymno 20 września 1878.

(642)4 **Konkurs.**

L. 37702 W celu obsadzenia posady poborcy cłowego przy c. k. ubocznym urzędzie cłowym II klasy w Szczucinie w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami i z obowiązkiem złożenia kaucyi w kwocie 600 zł. rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania zaopatrzone w dowody złożonego z dobrym postępem egzaminu z towaroznawstwa i postępowania cłowego, oraz dokładnej znajomości języków krajowych w przeciągu czterech tygodni do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie.

C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu

Lwów d. 21 października 1878.

(6395 1–3) **Edykt.**

L. 7050. C. k. sąd powiatowy Mielnica zawiadamia, że dla uznanego za marnotrawcę Iwana Danyłowego kuratorem Iwana Tymczuka z Uścia ustanowił.

Mielnica 7 października 1878.

(6688 1—3) **Edykt.**

L. 23036. C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Izaaka Jakóba Adlera o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności, która w mieście Kołomyi, w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej pod liczbą konskrypcyjną 113 sub. rep. 501 leży, z gruntu l. kat. 1654, 2755 i 2756, i stojącego na nim murowanego domu piątrowego, jakoteż z drewnianych budynkow gospodarskich się składa, na południe frontem w długości 16° 1' 9" z ulicą zieloną, na zachód w długości 21 sążni 1' 6" uliczką prowadzącą do realności Józefa Ilnickiego, na północ z tąż realnością, a na wschód z ogrodem Salomona Wieselberga i Dawida Krissa graniczy, c. k. sąd obwodowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyćsię mającego ciała tabularnego który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 grudnia 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, ró nie oznajmia się, że od dnia tegoż począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 1go marca 1879 tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest lub, że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłożenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 8 października 1878.

(6650 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4961. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie podaje do wiadomości, że wskutek uchwały c. k. sądu obwodowego tarnopolskiego z dnia 12 czerwca 1878 l. 9665 Filip Tedoreiów z Doliny za marnotrawcę uznanym i jemu kurator Demko Wierzbicki ze Szulhanówki ustanowionym został.

C. k. sąd powiatowy.
Czortków dnia 30 czerwca 1878.

(6616 1—3) **Edykt.**

L. 695. C. k. sąd powiatowy w Kosowie mianuje niniejszem w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Eifermana, przeciw masie spadkowej po Semenie Debreniuku, a względnie przeciw spadkobiercom tegoż Jetenie Rybczuk, Itakowi Debreniuk i Annie Debreniuk o 35 złr. 49 ct. zpn. dla Itaka Debreniuka z miejsca pobytu niewiadomego Dmytra Debreniuka, kuratorem w celu doręczenia mu ts. uchwał egzekucyjnych w powyższej sprawie zapadłych, i wzywa Itaka Debreniuka, by ustanowionemu kuratorowi potrzebne informacye udzielił lub innego zastępcę tut. sądowi wymienił, inaczej skutki zaniechania tych kroków sam sobie przypisać będzie winien.

C. k. sąd powiatowy.
Kosow 7 marca 1878.

(6401)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

L. 14937. C. k. sąd krajowy w sprawach karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej wskutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa, że treść artykułu umieszczonego w numerze 245 czasopisma „Gazeta Narodowa" z dnia 23 października 1878, pod napisem „Lwów dnia 22 października 1878" w ustępie zaczynającym się od słów „Austro Węgry mogą porzucić . . ." a kończącym się słowami: „to między trzecim a szóstym listopada" zawiera w sobie znamiona zbrodni z §. 63 u. k. że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Gazeta Narodowa" jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.
Lwów dnia 24 października 1878.

Doniesienia prywatne.

L. 5107. (6627 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarz. kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszym, że na podstawie §. 63 ustaw kapitały 23.827 złr. 86 ct. i 18.400 złr. a. w. listami zastawnemi, z większych sum 24.200 zł, i 18.400 złr. a. w. na hipotekę dóbr Jaksmanice w powieci przemyskim położonych ks. Hieronima Lubomirskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie 23 października 1878.

L. 5110. (6630 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 5021 złr. 58 ct. i 1900 zł. a. w. listami zastawnemi z większych sum 5100 złr. a. w. i 1900 zł. w. a. na hipotekę dóbr Siedliska w powiecie przemyskim położonych ks. Hieronima Lubomirskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 23 października 1878.

L. 5108. (6628 2—3)

Obwieszczenie

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 9.944 zł. 69 ct. i 3.900 zł. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 10.100 zł. i 3.900 zł. w. a. na hipotekę dóbr Nehrybka w powiecie przemyskim położonych, ks. Hieronima Lubomirskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa koedytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 23 października 1878.

L. 5109. (6629 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 9.846 zł. 22 ct. i 8.900 zł. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 10.000 zł. i 8.900 zł. na hipotekę dóbr Pikulice w powiecie przemyskim położonych, ks. Hieronima Lubomirskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1 lipca 187' jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 23 października 1878,

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.